

PUBLIKACJA WSPÓŁFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W ZAKRESIE PROGRAMU
KRAJOWEGO FUNDUSZU AZYLU, MIGRACJI I INTEGRACJI – „BEZPIECZNA PRZYSTAŃ”

Witold Repetowicz

KURDOWIE W TURCJI

Grudzień 2019



WYDZIAŁ INFORMACJI O KRAJACH POCHODZENIA



**URZĄD DO SPRAW
CUDZOZIEMCÓW**



**UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ AZYLU,
MIGRACJI I INTEGRACJI**

Zastrzeżenie

Niniejszy raport tematyczny został przygotowany w ramach projektu nr 2/1-2015/BK-FAMI „Zwiększenie zdolności pracowników DPU UDSC do zbierania, gromadzenia, analizy i rozpowszechniania informacji o krajach pochodzenia, 2017-2020”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w zakresie Programu Krajowego Funduszu Azylu, Migracji i Integracji – „Bezpieczna przystań”.

Niniejszy raport tematyczny został opracowany przez eksperta zewnętrznego na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Raporty ekspertów zewnętrznych powstające na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców są materiałami wykorzystywanymi na potrzeby prowadzenia postępowań w sprawach o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Treść raportu nie przesądza jednak o wyniku decyzji w indywidualnym postępowaniu administracyjnym, gdyż zawsze brana jest pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego i indywidualny charakter sprawy.

Informacje zamieszczone w niniejszym raporcie pochodzą z publicznie dostępnych źródeł takich jak: opracowania i raporty organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, artykuły prasowe lub materiały dostępne w Internecie. Niniejszy raport może zawierać również własne spostrzeżenia, doświadczenia i elementy badań terenowych autora.

Prosimy mieć na uwadze, że niniejszy raport stanowi publikację autorską i reprezentuje wyłącznie poglądy i opinie autora.

Oświadczenia i oceny zawarte w niniejszym raporcie nie są i nie mogą być uważane za oświadczenia i oceny własne Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Niniejszy raport nie jest także i nie może być uważany za jakąkolwiek deklarację polityczną polskich władz, instytucji lub organów Unii Europejskiej.

Urząd do Spraw Cudzoziemców ani Komisja Europejska nie ponoszą odpowiedzialności prawnej za publikowane w raporcie treści ani nie są zobowiązani do publikacji jego aktualizacji, a także nie ponoszą odpowiedzialności za sposób wykorzystania udostępnionych informacji.

Informujemy, że autorskie prawa majątkowe do niniejszego raportu, w tym prawo do jego rozpowszechniania i publicznego udostępniania w Internecie, przysługują wyłącznie Urzędowi do Spraw Cudzoziemców (adres: ul. Koszykowa 16, 00-564 Warszawa; NIP: 5262548316; REGON: 017315012).

KOREKTA TEKSTU: WIKP UDSC

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Anna Ozimek

Spis treści

Wykaz skrótów:.....	4
Część I.....	9
Podstawowe informacje demograficzne.....	9
Kurdyjska tożsamość etniczna w Turcji	9
Kurdowie w oficjalnych statystykach.....	11
Kurdystan turecki – aspekt geograficzny	12
Szacunki liczebności i przyrost ludności kurdyjskiej i kurdyjskojęzycznej w Turcji	13
Diaspora wewnętrzna.....	15
Kurdyjskojęzyczność w Turcji i problem lingwicydu.....	17
Przyrost naturalny Kurdów w Turcji	19
Część II.....	22
Status społeczno–kulturowy oraz prawny Kurdów w Turcji	22
Etnogeneza Kurdów.....	22
Kurdyjska państwowość do XIX w.	23
Religijność Kurdów w Turcji.....	25
Alewizm wśród Kurdów.....	27
Religia i kultura Kurdów – pozostałe aspekty	28
Status języka kurdyjskiego – media i edukacja.....	29
Kurdyjska działalność kulturalna w Turcji	31
Kurdyjski separatyzm w Turcji.....	32
Ruchy separatystyczne w przeszłości	33
Powstanie PKK	34
Inne grupy etniczne w tureckim Kurdystanie.....	37
Upośledzenie ekonomiczne kurdyjskich prowincji w Turcji	38
Część III.....	40
Organizacje kurdyjskie	40
Ludowa Partia Demokratyczna (HDP) – poparcie w wyborach.....	40
Inne partie kurdyjskie w Turcji	46
Inne struktury proodżalanowskie w Turcji	47
Część IV	50

KURDOWIE W TURCJI
Witold Repetowicz

Przemoc oraz migracje	50
Zakwestionowanie tożsamości kurdyjskiej po powstaniu Republiki Tureckiej	50
Masakra w Dersim	51
Geneza partyzantki PKK	52
Pierwszy etap konfrontacji zbrojnej PKK i państwa tureckiego	53
Nielegalne metody walki z PKK w latach 90-tych	54
Represje wobec reprezentacji politycznej Kurdów	55
Deportacje w latach 90-tych	56
Bilans ofiar przed dojściem AKP do władzy	57
Część V	59
Dyskryminacja w XXI w. oraz pomoc instytucjonalna	59
Przemoc w okresie „procesu rozwiązywanego”	59
Zerwanie rozejmu i zamachy terrorystyczne wymierzone w HDP	59
Pacyfikacje kurdyjskich miast	61
Pozasądowe egzekucje, tortury i inne nadużycia	63
Prześladowania polityczne	65
Sytuacja więźniów politycznych, tortury	67
Inne represje oraz działania wobec diaspory	70
Obrona praw człowieka	71
Bibliografia:	72
O Autorze	75

Wykaz skrótów:

AKP (tur.) Adalet ve Kalkınma Partisi,
(PL) Partia Sprawiedliwości i Rozwoju,
(ENG) Justice and Development Party

AZADI – (kurd.) Civata Azadiya Kurd lub Civata Xweseriya Kurd,
(PL) Kurdyjski Ruch Islamski – Inicjatywa Wolność,
(ENG) Society for Kurdish Freedom

BDP – (kurd.) Partiya Aştî û Demokrasiyê, (tur.) Barış ve Demokrasi Partisi,
(PL) Partia Pokoju i Demokracji,
(ENG) Peace and Democracy Party

CHP – (tur.) Cumhuriyet Halk Partisi,
(PL) Republikańska Partia Ludowa,
(ENG) Republican People's Party

DEHAP – (tur.) Demokratik Halk Partisi,
(PL) Demokratyczna Partia Ludowa,
(ENG) Democratic People Party

DHF – (tur.) Demokratik Haklar Federasyonu,
(PL) Federacja Praw Demokratycznych,
(ENG) Federation of Democratic Rights

DIHA – (tur.) Dicle Haber Ajansı,
(PL) Agencja Informacyjna Dicle,
(ENG) Dicle News Agency

DTK – (kurd.) Kongreya Civaka Demokratik, (tur.) Demokratik Toplum Kongresi,
(PL) Kongres Społeczeństwa Demokratycznego,
(ENG) Democratic Society Congress

DTP – (kurd.) Partiya Civaka Demokratîk, (tur.) Demokratik Toplum Partisi,
(PL) Demokratyczna Partia Społeczna,
(ENG) Democratic Society Party

DYP – (tur.) Doğru Yol Partisi,
(PL) Partia Słusznej Drogi,
(ENG) True Path Party

- EKS** – (kurd.) Enstîtuya Kurdî Ya Stenbolê, (tur.) İstanbul Kürt Enstitüsü,
(PL) Instytut Kurdyjski w Stambule,
(ENG) Kurdish Institute of Istanbul
- FETÖ** – (tur.) Fethullahçı Terör Örgütü,
(PL) Ruch Fethullaha Gülena,
(ENG) Fethullahist Terrorist Organisation
- GAP** – (tur.) Güneydoğu Anadolu Projesi,
(PL) Projekt Południowo-wschodniej Anatolii,
(ENG) Southeastern Anatolia Project
- HADEP** – (tur.) Halkın Demokrasi Partisi,
(PL) Partia Ludowej Demokracji,
(ENG) People's Democracy Party
- HAK-PAR** – (kurd.) Partiya Maf û Azadiyan, (tur.) Hak ve Özgürlükler Partisi,
(PL) Partia Praw i Wolności,
(ENG) Rights and Freedoms Party
- HDK** – (tur.) Halkların Demokratik Kongresi,
(PL) Kongres Ludowo-Demokratyczny,
(ENG) Peoples' Democratic Congress
- HDP** – (kurd.) Partiya Demokratîk a Gelan, (tur.) Halkların Demokratik Partisi,
(PL) Ludowa Partia Demokratyczna,
(ENG) Peoples' Democratic Party
- HEP** – (tur.) Halkın Emek Partisi,
(PL) Ludowa Partia Pracy,
(ENG) People's Labour Party
- HPG** – (kurd.) Hêzên Parastina Gel,
(PL) Ludowe Siły Obrony,
(ENG) People's Defence Forces
- HUDA/HEZBOLLAH** – (kurd.) Hizbullahî Kurdî, (tur.) Türk Hizbullahı,
(PL) Turecki Hezbollah,
(ENG) Turkish Hezbollah
- HÛDA PAR** – (kurd.) Partiya Doza Azadî, (tur.) Hür Dava Partisi,
(PL) Partia Boga,
(ENG) Free Cause Party
- IBV** – (tur.) İsmail Beşikci Vakfı,

(PL) Fundacja Ismaila Beşikçi,
(ENG) Ismail Beşikçi Foundation
IHD – (tur.) İnsan Hakları Derneği,
(PL) Tureckie Stowarzyszenie Praw Człowieka,
(ENG) Human Rights Association
IYI – (tur.) IYI Parti,
(PL) Dobra Partia),
(ENG) Good Party
JINHA – (tur.) Jin Haber Ajansı,
(PL) Agencja Informacyjna JINHA,
(ENG) JINHA Women's News Agency
KADEP – (tur.) Katılımcı Demokrasi Partisi,
(PL) Partycypacyjna Partia Demokracji,
(ENG) Participatory Democracy Party
KCK – (kurd.) Koma Civakên Kurdistan,
(PL) Unia Wspólnot Kurdystanu,
(ENG) Kurdistan Communities Union
KKP – (kurd.) Partiya Komunistê Kurdystanu, (tur.) Kurdystan Komünist Partisi,
(PL) Komunistyczna Partia Kurdystanu,
(ENG) Communist Party of Kurdistan
KONGRA-GEL – (tur.) Halk Kongresi,
(PL) Kurdyjski Kongres Ludowy,
(ENG) Kurdistan Freedom and Democracy Congress
MED-ZEHRA – (ENG) Kurdish Islamist Group Med-Zehra
MHP – (tur.) Milliyetçi Hareket Partisi,
(PL) Partia Narodowego Działania,
(ENG) Nationalist Movement Party
MIT – (tur.) Millî İstihbarat Teşkilatı,
(PL) Turecka Narodowa Organizacja Wywiadowcza,
(ENG) Turkish National Intelligence Organization
ŃÇM – (kurd.) Navenda Çanda Mezopotamya,
(PL) Centrum Kulturalne Mezopotamii
(ENG) The Mesopotamia Cultural Centre
OHAL – (tur.) Olağanüstü Hâl Bölge Valiliği,

- (PL) Zarząd Regionu w Stanie Wyjątkowym,
(ENG) Governorship of Region in State of Emergency
- ÖSP** – (tur.) Özgürlük ve Sosyalizm Partisi,
(PL) Partia Wolności i Socjalizmu),
(ENG) Freedom and Socialism Party
- PAK** – (kurd.) Partîya Azadîya Kurdistanê (tur.) Kürdistan Özgürlük Partisi,
(PL) Kurdyjska Partia Wolności,
(ENG) Kurdistan Freedom Party
- PKK** – (kurd.) Partîya Karkerên Kurdistanê,
(PL) Partia Pracujących Kurdystanu,
(ENG) Kurdistan Workers' Party
- PŞK** – (kurd.) Partiya Şoreşa Kurdistan, (tur.) Kürdistan Devrim Partisi,
(PL) Kurdyjska Partia Socjalistyczna,
(ENG) Revolutionary Party of Kurdistan
- PUK** – (kurd.) Yekîtiya Nîştimanî ya Kurdistanê,
(PL) Patriotyczna Unia Kurdystanu,
(ENG) Patriotic Union of Kurdistan
- RP** – (tur.) Refah Partisi,
(PL) Partia Dobrobytu,
(ENG) Welfare Party
- SHP** – (tur.) Sosyaldemokrat Halk Partisi,
(PL) Socjaldemokratyczna Partia Ludowa,
(ENG) Social Democratic People's Party
- SZARE WILKI** – (tur.) Bozkurtlar lub Ülkü Ocakları,
(PL) Szare Wilki,
(ENG) Grey Wolves
- T-KDP** – (kurd.) Partiya Demokrat a Kurdistan/Bakur, (tur.) Türkiye Kürdistan Demokrat Partisi/Kuzey,
(PL) Kurdyjska Partia Demokratyczna/Północ,
(ENG) Kurdistan Democratic Party/North
- TAK** – (kurd.) Teyrêbazên Azadiya Kurdistan, (PL) Sokoły Wolności Kurdystanu, (ENG) Kurdistan Freedom Hawks
- TDHS** - (ENG) Turkey Demographic and Health Survey

YDG-H – (kurd.) Tevgera Ciwanen Welatparêzên Şoreşger, (tur.) Yurtsever Devrimci Gençlik Hareket,

(PL) Ruch Patriotycznej Młodzieży Rewolucyjnej,

(ENG) Patriotic Revolutionary Youth Movement

YJA-STAR – (kurd.) Yekîneyên Jinên Azad ên Star,

(PL) Jednostki Wolnych Kobiet,

(ENG) Free Women's Units

YPS – (kurd.) Yekîneyên Parastina Sivîl,

(PL) Jednostki Obrony Cywilnej,

(ENG) Civil Protection Units

YPS-Jin – (kurd.) Yekîneyên Parastina Sivîl a Jin,

(PL) Kobiące Jednostki Obrony Cywilnej,

(ENG) Civil Protection Units-Women

Część I

Podstawowe informacje demograficzne

KURDYJSKA TOŻSAMOŚĆ ETNICZNA W TURCJI

Ocena liczebności populacji kurdyjskiej w Turcji jest trudna z kilku powodów. Częściowo wynika to ze zróżnicowanego podejścia do własnej tożsamości etnicznej i narodowej przez osoby o pochodzeniu kurdyjskim. Jest to przede wszystkim wynik procesu intensywnej i planowej turkizacji zarządzanej po powstaniu Republiki Tureckiej w 1923 r., a w szczególności po przyjęciu w 1934 r. przez turecki parlament ustaw dotyczących przymusowej asymilacji. Zakładały one m.in. podział Turcji na trzy obszary, w zależności od intensywności występowania tureckiego czynnika etnicznego i przymusowe przesiedlenia w celu wtopienia nietureckiego elementu etnicznego (w szczególności kurdyjskiego) w obszarze zdominowanym przez etnicznych Turków. W wyniku tego procesu część osób mających świadomość swojego pochodzenia kurdyjskiego nie ma lub w znikomym stopniu ma poczucie narodowej tożsamości kurdyjskiej. Podział na osoby pochodzenia kurdyjskiego utożsamiające się z narodem kurdyjskim i nieutożsamiające się z nim jest zresztą płynny, gdyż intensywność świadomości narodowej jest często kwestią indywidualną, zmienną w czasie i zależną od czynników zewnętrznych. Część zasymilowanych Kurdów, w warunkach kurdyjskiego ożywienia narodowego w Turcji i/lub liberalizacji uwarunkowań prawnych z tym związanych, może zintensyfikować swoje utożsamianie się z kurdyjskim narodem i walką o jego prawa i interes. Takie zjawisko można było zaobserwować w pierwszej dekadzie rządów Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) po zniesieniu wielu zakazów ekspresji kurdyjskiej tożsamości, wprowadzonych przez kemalistów, m.in. zniesieniu zakazu używania języka kurdyjskiego w miejscach publicznych, a następnie ograniczonego dopuszczenia go w mediach i zgody na nauczanie języka kurdyjskiego.

Ponadto należy pamiętać, że kurdyjska tożsamość narodowa, w nowożytnym znaczeniu tego pojęcia, zaczęła się kształtować dopiero w końcu XIX w. Oczywiście nie oznacza to, że wcześniej Kurdowie nie stanowili odrębnej kulturowo grupy, jednak świadomość tej odrębności nie determinowała poczucia tożsamości narodowej i

politycznej agendy z tym związanej. W Imperium Osmańskim obowiązywał podział społeczeństwa według kryteriów religijnych (*millety*), a religijna ponadetniczna wspólnota muzułmanów oparta jest na fundamencie Koranu (*umma*). Jednak pod rządami osmańskich sułtanów Kurdowie mogli bez żadnych problemów kultywować swoje tradycje determinujące ich odrębność oraz używać języka kurdyjskiego. Istniały zresztą kurdyjskie emiraty, w których w XIX w. dochodziło już do rebelii przeciw sułtanowi, jednak za pierwsze powstanie o charakterze narodowym uznaje się powstanie szejka Ubeydullaha w 1880 r.

Budowa tureckiego państwa narodowego przez Atatürka zmieniła jednak tę sytuację, zmuszając Kurdów do obrony swojej tożsamości co przyspieszyło budowę tożsamości kurdyjskiej jako tożsamości narodowej. Kurdowie mieli bowiem świadomość również tego kim nie są, tzn. nie są Turkami. Tymczasem w XX w. w Turcji zaczęto promować pseudonaukowe teorie o tym, że Kurdowie to „Turcy górscy”, którzy ulegli wynarodowieniu w wyniku oddziaływania perskiego, a kurdyjskie dialekty to w rzeczywistości język turecki zanieczyszczony przez perskie naleciałości, co uzasadniało zakaz ich stosowania.

Ponieważ nowa turecka tożsamość była budowana jako tożsamość narodu politycznego więc i konstrukcja konkurencyjna musiała być oparta na podobnym fundamencie. W latach dwudziestych XX wieku proces ten jednak nie był zakończony czego dowodem jest pierwsze kurdyjskie powstanie przeciwko nowemu państwu tureckiemu, które wybuchło pod wodzą szejka Saida w 1925 r. i miało bardziej charakter reakcyjno-religijno-prootomański niż narodowo-kurdyjski. Należy też pamiętać, że w czasie wojny o niepodległość Turcji większość Kurdów opowiedziała się po stronie tureckiej, kierując się motywacją religijną i przekonaniem, że nowe państwo będzie miało charakter turecko-kurdyjski. Gwałtowna sekularyzacja i eliminacja odrębności etnicznych zaczęła się dopiero po 1923 r. Kolejne powstanie, które doprowadziło do utworzenia krótkotrwałej Republiki Araratu w 1927 r., a także rebelia Kurdów Zaza w Dersim w 1937 r. miały już jednak narodowy charakter.

KURDOWIE W OFICJALNYCH STATYSTYKACH

Drugą trudnością związaną z oceną liczby Kurdów w Turcji jest brak kategorii tożsamości etnicznej w spisach powszechnych i oficjalnych statystykach. Do 1965 r. w spisach występowała kategoria języka rodzimego. Częściowo wystąpiła ona również w badaniach Turkey Demographic and Health Survey (TDHS) w 1993 r. oraz 2003 r. Jednak nie ulega wątpliwości, że liczebność populacji kurdyjskiej jest znacznie większa od liczby osób deklarujących znajomość języka kurdyjskiego (zarówno w czasie spisu z 1965 r. i wcześniej jak i obecnie). W przypadku spisu trzeba bowiem pamiętać o presji wywieranej w celu asymilacji, co bez wątpienia powodowało, że znaczna część kurdyjskiej populacji nie deklarowała języka kurdyjskiego jako rodzimego. Po intensywnej turkizacji poważny odsetek świadomych narodowo Kurdów nie posługiwał się językiem kurdyjskim. Była to sytuacja przypominająca powszechność posługiwania się językiem angielskim przez Irlandczyków na początku XX wieku. Turkojęzyczność dotyczy nawet wielu liderów kurdyjskich w Turcji, w tym Selahattina Demirtasa i Abdullaha Ocalana. W wielu kurdyjskich rodzinach (świadomych narodowo) celowo nie używano języka kurdyjskiego, by zła znajomość języka tureckiego lub nawet kurdyjski akcent nie utrudnił dzieciom ścieżki edukacyjnej i kariery zawodowej.

Trzecia trudność związana jest natomiast z intensywną migracją Kurdów wewnątrz Turcji. W kilku prowincjach południowo-wschodniej Turcji, wchodzących w skład historycznego obszaru kurdyjskiego w Turcji, liczba ludności niekurdyjskiej stanowi znikomy odsetek. Próby kolonizacji tych terenów przez Turcję poprzez przesiedlanie tam etnicznej ludności tureckiej skończyły się bowiem niepowodzeniem, m.in. z powodu zacofania ekonomicznego tych terenów. Można zatem przyjąć również kryterium geograficzne w ocenie liczebności populacji kurdyjskiej w Turcji, zakładając, że w zasadzie każda osoba, która mieszka w określonych prowincjach lub wyemigrowała z tych prowincji, jest pochodzenia kurdyjskiego. Takie założenie nie jest już prawidłowe w odniesieniu do prowincji pogranicza tureckiego i kurdyjskiego obszaru etnicznego, gdzie procesy turkizacji były znacznie silniejsze.

KURDYSTAN TURECKI – ASPEKT GEOGRAFICZNY

Historyczny obszar Kurdystanu w Turcji obejmuje 22 prowincje tureckie: Hakkari, Sirnak, Van, Bitlis, Siirt, Mardin, Diyarbakir, Batman, Mus, Agri, Tunceli, Bingol, Sanliurfe, Adiyaman, Igdir, Kars, Erzurum, Elazig, Erzincan, Ardahan, Malatia i Gaziantep (ta ostatnia prowincja uległa turkizacji i nie jest obecnie zaliczana do etnicznego obszaru tureckiego Kurdystanu). Obszar ten częściowo pokrywa się z historycznym terytorium Armenii Zachodniej, jednak z uwagi na przeprowadzone na początku XX w. czystki etniczne nie ma to obecnie znaczenia. Kryterium geograficzne¹ można odnieść do 12 prowincji², zamieszkanym łącznie przez 7 093 256 osób³ tj. 8,6 % populacji Turcji. Z kolei w 6 innych prowincjach tj. Elaziğ, Sanliurfi, Adiyamanie, Igdir, Karsie oraz Erzincan Kurdowie stanowią wprawdzie większość, ale nie można już zastosować kryterium geograficznego ze względu na znaczącą obecność tureckiego elementu etnicznego i zasymilowanych Kurdów. W prowincjach tych mieszka łącznie 3 978 328 osób czyli 4,8 % populacji Turcji. Natomiast w 4 pozostałych prowincjach tj. Erzurum, Malatii, Ardahanie i Gaziantep, zamieszkanym łącznie przez 3 632 354 (4,4 % populacji Turcji) świadomi narodowo Kurdowie stanowią mniejszość, przy czym w mieście Gaziantep mieszka również kurdyjska diaspora wewnętrzna⁴. Podsumowując, na terenie 22 prowincji leżących na terenie historycznego Kurdystanu tureckiego mieszka zatem 17,8 % populacji Turcji i większość z nich stanowią Kurdowie. Trudno jednak ocenić jaki konkretnie jest to odsetek bez odwołania się do innych wskaźników. Ponadto liczba ta nie obejmuje całej populacji kurdyjskiej w Turcji, gdyż nie uwzględnia diaspory wewnętrznej, czyli Kurdów mieszkających w Turcji, ale poza terenem Kurdystanu.

¹ Tzn. uznanie, że przytłaczającą większość mieszkańców stanowią świadomi narodowo Kurdowie, co oczywiście ma znaczenie wyłącznie statystyczne i nie wyklucza tego, że konkretne osoby pochodzące z danej prowincji mogą nie być Kurdami.

² W niektórych spośród tych prowincji mieszkają również inne mniejszości narodowe np. w prowincji Mardin Arabowie i Asyryjczycy,

³ Dane z 2018 r., Turkstat, Population of Province by Years, <http://www.turkstat.gov.tr/UstMenu.do?metod=temelist> (dostęp: 12.11.2019)

⁴ Jako diasporę wewnętrzną rozumiem obywateli tureckich narodowości kurdyjskiej, którzy w wyniku migracji w obrębie Turcji opuścili terytorium Kurdystanu ale pozostali na terytorium Turcji.

SZACUNKI LICZEBNOŚCI I PRZYROST LUDNOŚCI KURDYJSKIEJ I KURDYJSKOJĘZYCZNEJ W TURCJI

W publikacjach naukowych i prasowych podawane liczby całkowitej populacji kurdyjskiej w Turcji różnią się od siebie znacznie. Denise Natali podaje, że Kurdowie u zarania istnienia Republiki Tureckiej stanowili 20% jej mieszkańców, zajmując 30% jej terytorium. David McDowell szacował, że w 1985 r. Kurdowie stanowili 19% ówczesnej populacji Turcji (8,5 mln). Z kolei Sevret Mutlu w swoim artykule z 1996 r. podawał, że w tym czasie szacunki liczby Kurdów w Turcji wahały się od 7 do 15 mln, choć zdarzały się też skrajne opinie podające liczby 3 mln i 20 mln. W tym czasie populacja Turcji wynosiła ok. 59 mln, co oznacza, iż szacunek odsetka wahał się od 12% do 25% (w skrajnej wersji od 5% do 34%). Mutlu podkreśla przy tym, że szacunki te zwykle nie są podparte należyłą metodologią badań i zależą od polityczno-narodowych sympatii ich autorów.

Z kolei w 2013 r. turecki instytut Konda oceniał liczbę Kurdów na 13,4 mln (17,7%) jednak liczba ta wydaje się zaniżona. Natomiast kurdyjski portal ekurd.net przedstawił własne obliczenia oparte na analizie spisów ludności, z których wynikało, że w 1927 r. odsetek Kurdów wynosił 17%, w 1990 r. 18,5%, a w 2012 r. aż 30%. Tak wysoki wzrost w latach 1990 – 2012 może szokować, ale należy wziąć pod uwagę kilka czynników, które przynajmniej częściowo mogą go uprawdopodobniać.

Po pierwsze, pod koniec lat 80-tych tempo przyrostu naturalnego w Turcji załamało się, przy czym nie dotyczyło to ludności kurdyjskojęzycznej. O ile wartość wskaźnika przyrostu naturalnego w Turcji obniżała się już od lat 50-tych to w latach 1955 – 1985 spadła z 2,54% do 2,24%, a w roku 1990 wyniosła już tylko 1,88%, natomiast na początku XXI w. wskaźnik dzietności znalazł się na poziomie granicznym zastępowalności pokoleń (2,10 – 2,15). Jednak całkowita ludność Turcji w latach 1995 – 2012 wzrosła z 60,7 mln do 75,6 mln, a w 2018 r. do 82 mln czyli odpowiednio o 24,5% i 35% (przedział 1995-2018), natomiast ludność 12 prowincji stanowiących trzon etnicznego Kurdystanu wzrosła w tym czasie z 5 mln w 1995 r. do 7 mln w 2018 r., czyli o 40% i to pomimo znacznej migracji z tych terenów i wytworzenia się diaspory wewnętrznej na terenach etnicznie tureckich.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w 6 kolejnych prowincjach o większości kurdyjskiej w latach 1995 – 2018 liczba ludności wzrosła tylko o 31% tj. z 3035 tys. do 3978 tys., a w trzech kolejnych prowincjach częściowo kurdyjskich (bez Gaziantep) populacja w tym czasie zmniejszyła się o prawie 7% tj. z 1719 tys. do 1604 tys. W pierwszej grupie znajduje się jednak największy w Kurdystanie obszar metropolitalny tj. Diyarbakir, a także dwa mniejsze obszary metropolitalne tj. Van i Mardin, w grupie drugiej natomiast tylko jeden obszar metropolitalny – Sanliurfa, w trzeciej grupie za obszary metropolitalne uznaje się wprawdzie Malatę i Erzurum, ale są one dwukrotnie mniejsze od Diyarbakir, ponadto nie są to miasta etnicznie kurdyjskie. Tymczasem migracji poza etniczny obszar kurdyjski towarzyszyła również migracja w obrębie etnicznego terytorium kurdyjskiego z terenów wiejskich do dużych miast takich jak Diyarbakir, Van, Mardin, Sanliurfa czy Batman.

W samej prowincji Diyarbakir liczba ludności wzrosła z 1176 tys. do 1732 tys. czyli o 47%. Jednak jeszcze wyższy przyrost naturalny był w niewielkiej prowincji Hakkari (53%) oraz Siirt (51%). O ile w przypadku Diyarbakir przyczyną jest migracja z obszarów wiejskich do metropolii (również w Gaziantep przyrost ludności w tym czasie wyniósł prawie 45%), to na uwagę zasługuje fakt, iż Hakkari i Siirt to jednocześnie dwie prowincje o największym odsetku osób posługujących się językiem kurdyjskim.

Po drugie, wymuszona negocjacjami akcesyjnymi liberalizacja, która rozpoczęła się pod koniec lat 90-tych XX wieku, ale nabrała tempa w latach 2002-2015, po dojściu do władzy islamistycznej Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) i częściowemu zniesieniu przez nią restrykcji w stosunku do używania języka kurdyjskiego i ekspresji etnicznej tożsamości kurdyjskiej, spowodowała odrodzenie się świadomości narodowej i mniejsze obawy do przyznawania się do niej.

Mimo to autor tego opracowania w swojej publikacji „Egzystencjalny wymiar migracji dla narodu kurdyjskiego i jego terytorium”⁵ ocenił w 2016 r. kurdyjską populację w Turcji na 18 mln tj. 22,5% (w 2018 r. przy zachowawczym zastosowaniu ogólnego wskaźnika przyrostu naturalnego dla Turcji, oznaczałoby to wzrost do 18,5 mln),

⁵ Witold Repetowicz, *Egzystencjalny wymiar migracji dla narodu kurdyjskiego i jego terytorium*, Humaniora, nr 1 (17)/2017, s. 165-195, http://humaniora.amu.edu.pl/sites/default/files/humaniora/Humaniora%2017/Repetowicz_Hum_1_17_S.pdf (dostęp: 12.11.2019)

z czego 7 mln stanowi diasporę wewnętrzną. Ta ostatnia liczba została oparta na obliczeniach Fuada Jommy, który w 2001 r. oceniał liczbę Kurdów w Turcji poza terenem Kurdystanu na 5 mln. Przy takim założeniu kurdyjska ludność Kurdystanu tureckiego stanowiłaby 42% całkowitej kurdyjskiej ludności Kurdystanu (całego obszaru etnicznego podzielonego między 4 państwa)), natomiast Kurdowie w Turcji (wliczając diasporę wewnętrzną) stanowiliby 52% kurdyjskiej ludności Turcji, Iraku, Iranu i Syrii.

DIASPORA WEWNĘTRZNA

Ocena liczebności diaspory wewnętrznej jest szczególnie trudna, gdyż proces turkizacji w odniesieniu do języka (lingwicydu) jest w tym wypadku znacznie bardziej intensywny i nie zawsze towarzyszy mu proces turkizacji świadomości narodowej (choć z całą pewnością jest on również znaczącym zjawiskiem). Ponadto w diasporze wewnętrznej znacznie częściej występują małżeństwa mieszane, w których poczucie tożsamości narodowej potomstwa ulega rozproszeniu. Z analizy danych TDHS wynika, że małżeństwa mieszane rzadko występują między osobami deklarującymi jako swój język rodzimy odpowiednio kurdyjski i turecki. 98 % tureckojęzycznych kobiet wychodzi za mąż za tureckojęzycznych mężczyzn, natomiast 92% kurdyjskojęzycznych kobiet wychodzi za kurdyjskojęzycznych mężczyzn, Należy jednak z ostrożnością podchodzić tu do utożsamiania kategorii „kurdyjskojęzyczności” z „kurdyjskością”, pamiętając również, że diaspora wewnętrzna oraz znaczna część Kurdów tureckich o wyższym statusie społecznym jest tureckojęzyczna, zatem zarówno w kategorii „tureckojęzycznych kobiet” jak i „tureckojęzycznych mężczyzn” znajdują się również Kurdowie, co prowadzi do wniosku, że brak jest możliwości oceny rzeczywistej skali małżeństw mieszanych (w znaczeniu etnicznym) w tej grupie językowej.

Ocena liczebności diaspory wewnętrznej musi zatem być oparta przede wszystkim na danych dotyczących migracji i miejsca urodzenia. Migracja ta miała częściowo charakter dobrowolny, motywowany ekonomicznie, a częściowo przymusowy. Dwie fale deportacyjne, przeprowadzane w ramach represji, miały miejsce w latach trzydziestych i czterdziestych oraz w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Fuad Jomma ocenia, że w tym pierwszym wypadku objęły one ok. 400-450 tys. osób, natomiast w drugim szacunki wahają się od 0,4 – 1,2 mln, przy czym większość

przesiedlonych zamieszkała w regionach śródziemnomorskim i egejskim. Ponadto kolejna fala, licząca około 200 tys., opuściła Kurdystan turecki w latach 2015–2016 w trakcie pacyfikacji partyzantki miejskiej przez armię turecką (początkowo liczba ta wynosiła według różnych szacunków ok. 350 - 500 tys. ale część wróciła po ustaniu działań zbrojnych).

Na rosnącą liczbę diaspory wewnętrznej wskazują niektóre dane dotyczące przyrostu ludności kurdyjskojęzycznej. Servet Mutlu oceniał, że w 1990 r. aż 35% ludności kurdyjskojęzycznej mieszkało poza terenami Kurdystanu tureckiego, podczas gdy w 1965 r. było to tylko 18 %, a w 1945 r. – 11%. Przy czym o ile w latach 1965–1990 liczba mieszkańców w całej Turcji zwiększyła się o 80 % to liczba ludności kurdyjskojęzycznej wzrosła o 125% (mimo, iż coraz mniejszy odsetek Kurdów posługiwał się językiem kurdyjskim, co dowodzi znacznie większego wzrostu odsetka ludności kurdyjskiej, determinowanego przyrostem naturalnym), jednak na terenach kurdyjskich liczba ludności kurdyjskojęzycznej wzrosła tylko o 84% (efekt migracji). W kolejnym ćwierćwieczu tendencja ta nie uległa zmianie.

W 2012 r. aż 47% osób urodzonych w 21 prowincjach kurdyjskich (wymienione wcześniej prowincje historycznego Kurdystanu, z wyjątkiem Gaziantep) mieszkała poza ich terenem⁶, przy czym odsetek ten w 2007 r. wynosił 44%. W Stambule, który stał się *de facto* największym kurdyjskim miastem, mieszkało w 2012 r. około 3,6 mln Kurdów, stanowiąc 26% mieszkańców tego miasta. W Izmirze Kurdowie stanowią ok. 20% mieszkańców miasta i jest ich tam prawie tyle samo (800 tys.) co w nieformalnej stolicy Kurdystanu tureckiego – Diyarbakir. Łączna liczba migrantów z terenu Kurdystanu tureckiego mieszkających w innych częściach Turcji wynosiła w 2012 r. 9,3 mln, czyli ponad 12% ówczesnej populacji w Turcji.

Nawet jeśli przyjąć, iż Kurdowie stanowili tylko połowę tej liczby (założenie oparte na obliczeniach Mutlu wg którego w 1990 r. osoby kurdyjskojęzyczne stanowiły 51% we wspomnianych 21 prowincjach) to wynikałoby z tego, że w 2012 r. diaspora wewnętrzna liczyła co najmniej 4,7 mln. Liczba ta uwzględnia jednak tylko pierwsze pokolenie tych migrantów, bez dodania dzieci urodzonych w ramach diaspory wewnętrznej. Ponadto, ponieważ liczba ludności kurdyjskiej jest znacząco większa od

⁶ <http://www.hurriyetdailynews.com/kurds-still-migrating-to-western-turkish-cities.aspx?pageID=238&nID=46198&NewsCatID=344> (dostęp: 26.11.2019 r.)

liczby ludności kurdyjskojęzycznej, zatem również i odsetek ludności kurdyjskiej wśród migrantów jest wyższy.

KURDYJSKOJĘZYCZNOŚĆ W TURCJI I PROBLEM LINGWICYDU

Ocena liczebności ludności kurdyjskojęzycznej w Turcji jest również trudna z powodów wcześniej wymienionych, a także ze względu na zaprzestanie umieszczania takiej informacji w spisach po 1965 r. Wprawdzie pytanie takie znalazło się w ankietach indywidualnych TDHS w 1993 i 2003 r. ale charakter tych badań nie pozwala na ocenę liczebności populacji kurdyjskojęzycznej bez odwołania się do artykułów analitycznych związanych z tymi badaniami. Kurdowie w Turcji posługują się przy tym dwoma dialektami, większość używa dialektu kurmandżi, natomiast mniejszość – zaza. Dialekt zaza jest przy tym czasem uznawany za odrębny język, ze względu na duże różnice między nim a kurmandżi⁷. Powoduje to również kontrowersje dotyczące tego, czy osoby posługujące się językiem/dialektem zaza są Kurdami, czy też odrębną grupą etniczną. Dominuje jednak pogląd, że zaza są Kurdami, a jednym z najbardziej znanych polityków pochodzących z tej grup etnojęzykowej jest Selahattin Demirtas, jeden z najważniejszych kurdyjskich polityków w Turcji. Najprawdopodobniej z rodziny zaza wywodzi się również urodzony w Tunceli lider kemalistowskiej CHP Kemal Kilicdaroglu, którego ojciec brał udział w powstaniu Dersim i był jedną z ofiar kemalistowskich czystek etnicznych wymierzonych w społeczność zaza. Kilicdaroglu twierdzi jednak, że nie ma pochodzenia kurdyjskiego, lecz turkmeńskie.

Mutlu, w oparciu o spisy ludności, oceniał odsetek ludności kurdyjskojęzycznej na 9% w 1935 r. i 10% w 1965 r., natomiast w 1990 r. na 12,6%⁸. Na uwagę zasługuje też to, że jak piszą Zeyneloglu, Sirkeci, Civelek⁹ w latach 1935-1945 liczba ludności kurdyjskojęzycznej w Turcji nieznacznie spadła, mimo że ogólna liczba mieszkańców

⁷ Osoby mówiące w kurmandżi i zaza nie rozumieją się nawzajem. Z drugiej strony kurdyjskojęzyczny kanał tureckiej telewizji państwowej TRT6 nadaje też programy w dialekcie zaza.

⁸ Servet Mutlu, *Ethnic Kurds in Turkey: A demographic study*, Int. J. Middle East Stud. (28), 1996, str. 517-541 <http://www.academicroom.com/article/ethnic-kurds-turkey-demographic-study>, 12.11.2019

⁹ Sinan Zeyneloğlu, Ibrahim Sirkeci, Yaprak Civelek, *Language shift among Kurds in Turkey: A spatial and demographic analysis*, Kurdish Studies, Volume 4, No 1, May 2016, str. 25-50

Turcji w tym czasie wzrosła o 16%. Oznacza to, że represje i deportacje powodowały postępujący proces lingwicydu, ale wysoki przyrost naturalny wśród Kurdów powodował szybkie powstrzymywanie, a następnie odwracanie tej tendencji. Mutlu dokonuje przy tym weryfikacji danych wynikających ze spisów przy użyciu współczynnika wynikającego z przyjętej przez siebie metodologii. Utożsamia jednak tak uzyskaną kwotę z liczbą ludności kurdyjskiej - co jak wykazują Zeyneloglu, Sirkeci, Civelek jest błędem, ze względu na skalę lingwicydu. Podkreślają oni, że turecka polityka językobójstwa (lingwicydu) doprowadziła do osłabienia relacji między znajomością języka ojczystego, a poczuciem tożsamości narodowej. Proces asymilacji językowej był szczególnie intensywny na terenach etnicznie tureckich, czyli tam gdzie XX-wieczne migracje Kurdów (w tym przymusowe), wytworzyły kurdyjską diasporę wewnętrzną. Wielu Kurdów odczuwało również presję ze strony ankietujących, by podawali jako język ojczysty język turecki lub robili to ze strachu przed represjami. Asymilacja językowa wynikała też często ze świadomej decyzji rodziców, by swe dzieci wychowywać w języku tureckim, tak by oszczędzić im dyskryminacji w szkole lub potem na rynku pracy.

Według spisu z 1965 r. na 31 mln mieszkańców Turcji 2,2 mln uznawało kurmandzi za język ojczysty, natomiast 150 tys. za takowy uznawało zaza (łącznie oznaczałoby to 7,5% tureckiej populacji, ale według zastosowanych przez Mutlu obliczeń, w których jako kwotę bazową przyjął wyniki bardziej wiarygodnego spisu z 1935 r., w rzeczywistości odsetek ten wynosił wówczas 10%). W 10 dzisiejszych prowincjach¹⁰ ludność uznająca kurdyjski (łącznie kurmandzi i zaza) za swój język ojczysty stanowiła większość, przy czym największy odsetek został odnotowany w prowincjach Hakkari – 86%, Siirt – 68% oraz Mardin – 67% (wg Mutlu liczby te wynosiły odpowiednio 89,5; 79 i 75), ale te dwie ostatnie obejmowały również dzisiejsze prowincje Batman i Sirnak. W prowincjach tych niemal wszystkie (ponad 99%) osoby kurdojęzyczne posługują się dialektem kurmandzi. Natomiast największe skupiska osób posługujących się dialektem zaza odnotowane zostały w prowincjach Diyarbakir (58 tys.), Elazig (31 tys.) i Bingol (31 tys.). Na uwagę zasługuje to, że w prowincji Tunceli, której oryginalna, kurdyjska nazwa brzmi Dersim, tylko 2370 osób spośród 154 tys. mieszkańców zadeklarowało zaza jako swój język ojczysty, przy

¹⁰ Chodzi o 12 prowincji wskazanych przeze mnie wcześniej jako jednolicie kurdyjskie, z wyjątkiem Mus i Tunceli, które szczególnie zostały dotknięte deportacjami i represjami w latach 30-tych i 40-tych.

czym dodatkowo 33,4 tys. za takowy zadeklarowało kurmandzi. W latach 1937 – 1938 w tej prowincji miały miejsce masakry, które według Kurdów spełniają znamiona ludobójstwa. Według przeliczeń Mutlu osoby używające języka kurdyjskiego stanowiły również większość w Tunceli (55,8%) i Mus (67,6%). Tylko nieco ponad 10% osób, które zadeklarowało język kurdyjski jako swój język ojczysty mieszkało wówczas poza granicami etnicznego Kurdystanu.

Według portalu ethnologue.com, którego dane nieprecyzyjnie cytował turecki dziennik Hurriyet¹¹, w 2014 r. językiem kurdyjskim kurmandzi posługiwało się Turcji ponad 8,1 mln osób, a zaza – 1,3 mln, czyli łącznie 12,2% mieszkańców Turcji.

PRZYROST NATURALNY KURDÓW W TURCJI

Przyrost naturalny na terenach kurdyjskich jest już od lat 60-tych znacznie wyższy niż przeciętny w Turcji, co powoduje, że proces przesiedleń, migracji i wynaradawiania odnosi jedynie połowiczny skutek, tj. odsetek Kurdów w Turcji rośnie wolniej, ale nie spada. Ponadto widać również wyraźną tendencję, że o ile przyrost naturalny w prowincjach południowo-wschodnich Turcji jest wyższy od ogólnotureckiego, to wewnątrz tego regionu przyrost naturalny wśród ludności kurdojęzycznej jest również większy od tego występującego wśród ludności turekojęzycznej (nie chodzi tu o fluktuację odsetka ludności posługującej się językiem, gdyż zależy to również od innych czynników, lecz wyłącznie o liczbę dzieci). Tendencja ta skłania wielu Turków do alarmistycznych wypowiedzi sugerujących, że w ciągu jednego pokolenia Kurdowie mogą stać się w Turcji większością. Taki pogląd wyraził między innymi prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan. Przekonanie to determinuje również działania przeciwdziałające emancypacji narodowej Kurdów.

Koc, Cavlin i Hancioglu¹² podają (w oparciu o dane TDHS z 1993 r. i 2003 r.), że współczynnik dzietności wśród ludności turekojęzycznej w skali całej Turcji wyniósł w 1993 r. 2,25, a w 2003 r. 1,88 (współczynnik dzietności dla całej populacji tureckiej

¹¹ Hurriyet podał m.in., że kurmandzi posługuje się 15 mln osób nie dodając, że ethnologue odnosił tę liczbę do szacowanej ilości osób mówiących kurmandzi nie tylko w Turcji ale i w innych krajach. <http://www.hurriyetdailynews.com/thirty-six-languages-spoken-in-turkey-but-data-needs-update-specialist-says-56469>

¹² Koc, Cavlin, Hancioglu, *Demographic differentials and demographic integration of Turkish and Kurdish populations in Turkey*, Population Research and Policy Review 27 (4), s. 447-457, 2008 https://www.researchgate.net/publication/5153769_Demographic_Differentials_and_Demographic_Integration_of_Turkish_and_Kurdish_Populations_in_Turkey (dostęp: 12.11.2019)

w 1993 r. był na poziomie powyżej 3,0, natomiast w 2003 r. wynosił już tylko 2,09 i do 2018 r. spadł do 1,99¹³), natomiast dla populacji kurdojęzycznej wynosił on wówczas odpowiednio 4,57 i 4,07. Ponadto we wschodniej Turcji (24 prowincje, w tym 21 kurdyjskich, a także Gaziantep, Bayburt i Kilis) współczynnik ten w 2003 r. wyniósł 3,65, przy czym dla ludności tureckojęzycznej odpowiednio 2,84 w 1993 r. i 2,28 w 2003 r., a dla kurdyjskojęzycznej – 5,27 i 4,72. Warto przy tym pamiętać, że ludność tureckojęzyczna obejmuje również osoby narodowości kurdyjskiej. Wyniki te wskazują zatem na to, że współczynnik dzietności w Turcji dramatycznie spadł, zwłaszcza dla ludności tureckojęzycznej na terenach etnicznie tureckich, podczas gdy dla ludności kurdyjskojęzycznej na terenach etnicznie kurdyjskich spadek ten był stosunkowo niewielki. Ponadto można również postawić tezę, że różnice w dzietności na wschodzie między ludnością kurdyjskojęzyczną a tureckojęzyczną odzwierciedlają nie tylko wyższą dzietność ludności kurdyjskiej w porównaniu z ludnością turecką ale również kurdyjskiej ludności kurdyjskojęzycznej w stosunku do kurdyjskiej ludności tureckojęzycznej, przy czym u tej ostatniej dzietność jest i tak wyższa niż dzietność ludności tureckiej (na co wskazuje wyższy przyrost naturalny w prowincjach zdominowanych przez Kurdów).

W raporcie TDHS z 2013 r. brak jest informacji o współczynniku dzietności w odniesieniu do kurdo- i tureckojęzyczności. Natomiast podane dane dotyczące zróżnicowania regionalnego współczynnika dzietności wskazują na utrzymanie wcześniejszego zróżnicowania mimo nieznacznego odwrócenia się tendencji. Ogólny współczynnik dzietności dla całej Turcji nieznacznie wzrósł według Turkstatu do 2,11 (o 0,02), podczas gdy jedynie w regionie wschodnim współczynnik ten spadł (wg danych TDHS) z 3,65 do 3,41. Niemniej współczynnik ten i tak pozostał znacząco wyższy niż w innych regionach (najwyższy w regionie południowym – 2,48).

Według prognoz demograficznych ONZ Turcję czeka dalsze wyhamowywanie przyrostu ludności i po 2020 r. spadnie on do wartości poniżej 1% rocznie, a w 2050 r. osiągnie zaledwie 0,26%. Według tych danych współczynnik dzietności pozostanie na obecnym poziomie, a całkowita ludność wzrośnie w 2050 r. do 97 mln, czyli o 18%, co jest dość umiarkowanym poziomem.

¹³ Dane Tureckiego Urzędu Statystycznego, które różnią się nieco od danych TDHS. TDHS podaje nieznacznie wyższe wartości.

Według Turkstatu do 2023 r. liczba ludności wzrośnie do niespełna 87 mln czyli o 6% w stosunku do 2018 r., natomiast w 12 prowincjach czysto kurdyjskich ten wzrost będzie bardziej umiarkowany tj. z 7.093 tys. do 7280 tys., a więc tylko o 2,6%. Wynikać to będzie jednak nie tyle z mniejszego przyrostu naturalnego, co z większej migracji. W pozostałych 9 prowincjach częściowo kurdyjskich liczba ludności wzrośnie z 5582 tys. do 5890 tys., czyli o 5,5%. W ramach tego regionu największy przyrost ludności prognozowany jest przy tym w prowincjach Sanliurfa (ponad 11%), Batman, Diyarbakir oraz Sirnak, a także Gaziantep (niespełna 11%).

Część II

Status społeczno–kulturowy oraz prawny Kurdów w Turcji

ETNOGENEZA KURDÓW

Etnogeneza Kurdów i Turków jest zupełnie inna, Kurdowie pod tym względem są spokrewnieni z ludami irańskimi takimi jak Persowie. Kurdowie wywodzą swoje pochodzenie od starożytnych Medów oraz ludu Karda. Blisko spokrewnieni z Persami Medowie stworzyli w VII w. p.n.e. krótkotrwałe imperium obejmujące m.in. tereny Górnej Mezopotamii, czyli dzisiejszego Kurdystanu tureckiego. Niedługo później podbite zostało ono przez znacznie trwalsze Imperium Perskie. Choć teoria pochodzenia medyjskiego Kurdów nie została jednoznacznie potwierdzona (ani odrzucona) to na pokrewieństwo Kurdów i Persów wskazuje wspólna mitologia oraz kultura przedislamska. Persowie i Medowie wyznawali zoroastrianizm i choć wyznawców tej religii nie ma obecnie wśród Kurdów tureckich (niewielkie grupy występują jednak w innych częściach Kurdystanu), to jej elementy przetrwały w mitach narodowych, kulturze, tradycji oraz literaturze. Chodzi w szczególności o postać kowala Kawego, perski epos Ferdusiego „Szahname” i święto Newroz. Kawe to mityczny protoplasta Kurdów, który rzucił wyzwanie złemu królowi Zahokowi. Zahok był opętany przez szatana, którym w wersji oryginalnej, awestyjskiej (zoroastriańskiej) był Aryman, a w wersji opisanego przez Ferdusiego islamski Iblis. Z ramion króla wyrastały czarne węże karmione mózgami dzieci. Gdy Kawe otrzymał rozkaz poświęcenia ostatniego spośród swoich 17-ciorga dzieci postanowił oszukać króla i dostarczył mu mózg owcy. Dziecko ukrył natomiast w górach. Później podobnie zaczęli robić inni mieszkańcy, aż wreszcie Kawa zorganizował armię, zdobył zamek Zahoka i zabił złego króla. By uczcić wyzwolenie ludzie rozpalili ogniska. Wersja Ferdusiego, stworzona na początku XI w., nieco się różni, niemniej autor wspomina, że Kurdowie pochodzą właśnie od tych uratowanych dzieci błąkających się po górach i wyczekujących ognisk, które miały im oznajmić śmierć złego króla. W niektórych interpretacjach Zahok jest królem semickiej Asyrii co nadaje tej opowieści kontekstu historycznego. W VII w. p.n.e. Kijaksares, król irańskich (czyli wywodzących się od prehistorycznych Ariów) Medów podbił Asyrię, której wcześniej był podległy.

Natomiast do historii o oznajmieniu ogniskami o śmierci Zahoka nawiązuje tradycja rozpalania ognisk po zapadnięciu zmroku w przeddzień Newrozu, czyli kurdyjskiego (a także ogólno-irańskiego) Nowego Roku. Wypada on w dniu równonocy wiosennej, czyli 20 lub 21 marca i jest najważniejszym, niereligijnym świętem Kurdów.

Zdaniem niektórych badaczy pierwszym dowodem materialnym użycia etnonimu „Kurd” są natomiast sumeryjskie tabliczki klinowe, pochodzące aż z III tysiąclecia p.n.e., zgodnie z którymi lud o imieniu Karda miał żyć na terenach na południe od jeziora Van, czyli na terenie dzisiejszego Kurdystanu tureckiego. Łączy się to z informacjami podawanymi przez Ksenofonta, który w swym dziele *Anabasis*, napisanym około 370 r. p.n.e., wspomina o ludzie nazywającym się Karduch, żyjącym na południe od jeziora Van. Nazwa ta prawdopodobnie pochodzi od staroaramejskiego słowa „qardu” co znaczy „silny” lub „bohater” i w późniejszych źródłach greckich i rzymskich używana była na określenie najemników pochodzących z Górnej Mezopotamii. Koresponduje to również z nazwą plemienia „Beth Qarda”, które według źródeł arabskich i syriackich miało zamieszkiwać tereny między Dżabal Dżudi (do dziś zwaną po aramejsku Qardu), a Tygrysem. Dziś te tereny to kurdyjska prowincja Hakkari w Turcji. W późniejszych źródłach aramejskich, greckich i rzymskich wielokrotnie wspomina się o królestwie Korduene (istnieją różne wersje zapisu) istniejącym w Górnej Mezopotamii i obejmującym większość terytorium dzisiejszego Kurdystanu tureckiego. W II w. p.n.e. królestwo to miało osiągnąć niezależność, natomiast później było przedmiotem rywalizacji rzymsko-perskiej.

KURDYJSKA PAŃSTWOWOŚĆ DO XIX W.

Współczesną formą Kurd po raz pierwszy pojawia się w anonimowym dziele Karnamagi Ardasziri Babagan, powstałym w III lub IV w. Mowa tam o walkach Ardaszira, założyciela perskiej dynastii Sasanidów z kurdyjskim królem o imieniu Madig (ok. 230 r. n.e.). Po arabskim podboju sasanidzkiego imperium wzrasta liczba wzmianek o Kurdach w źródłach arabskich. M.in. w 640 r. odnotowany jest fakt zapłacenia podatku przez kurdyjskiego władcę al-Zawzana, panującego na terytorium tożsamym z królestwem Korduene. Obszar zamieszkiwany przez Kurdów w tym czasie jest w dużej mierze tożsamy z terenami dzisiejszego „wielkiego Kurdystanu”.

W IX w. n.e., w czasie osłabienia kalifatu abbasydzkiego, powstało kilka emiratów kurdyjskich, które obejmowały swym terytorium również dzisiejsze tereny kurdyjskich prowincji w Turcji. Chodzi w szczególności o państwo dynastii Marwanidów obejmujące swym terytorium dzisiejsze Diyarbakir, Nusaybin, Cizre, Mardin i Sirnak. W połowie XI w. zostały one jednak zniszczone przez najazd Turków seldżuckich.

Pseudonaukowe teorie propagowane w Turcji w XX w. głosiły natomiast, że tureccy Kurdowie do dzisiejszej Turcji przybyli właśnie z Seldżukami, a później ulegli iranizacji pod wpływem perskich najazdów. Żadne badania tego jednak nie potwierdzają. Po upadku państwa Seldżuków znów pojawiło się kilka dynastii kurdyjskich. Wśród nich byli m.in. Ajubidzi, których protoplastą był Salladyn. Trudno jednak uznać stworzone przez niego państwo za kurdyjskie ze względu na jego islamski uniwersalizm. Kurdyjskim emiratem było jednak państwo stworzone przez jedną z gałęzi Ajubidów, których siedzibą stało się Hasankeyf (obecnie prowincja Batman w Turcji). Istniało ono od XII do poł. XV w., po czym znalazło się w rękach tureckiej dynastii Ak Kojunlu. W międzyczasie na terenie dzisiejszego Kurdystanu tureckiego powstało jeszcze kilka innych emiratów kurdyjskich takich jak Badinan, Bitlis, Botan i Hakkari, które przetrwały do połowy XIX w.

W czasie pierwszej wojny persko-otomańskiej kurdyjscy władcy w Górnej Mezopotamii poparli sułtana Selima I przeciwko perskiemu szachowi Ismailowi I. Wynikało to częściowo z faktu, iż byli oni podobnie jak Selim sunnitami, podczas gdy Ismail narzucił na podległych mu terenach islam szyicki. Ponadto sułtan zagwarantował specjalny status kurdyjskich emirów, którzy ani nie płacili podatków, ani nie dostarczali sipahów do armii sułtańskiej, lecz sami stawali na wojnę, na wezwanie sułtana, ze swoim własnym wojskiem. Taki stan utrzymał się do połowy XIX w. gdy wprowadzono reformę centralizacyjną znaną jako tanzimat. Dzięki lojalności kurdyjskich emirów Selim I pokonał w 1514 r. Ismaila I w bitwie na równinie Czałdyranu i większość ziem kurdyjskich przypadła Turcji. Warto jednak wspomnieć, że część Kurdów będących alewitami, a także członkami wspierającego perskiego władcę szyickiego zakonu Kyzyłbaszów, opowiedziały się przeciwko Selimowi I, a władcy osmańscy prześladowali alewitów, traktując ich jako heretyków i perską agenturę.

Jeden z emirów Bitlisu, Szarafchan Bitlisi, żyjący w XVI w., stworzył ważne dla kultury kurdyjskiej dzieło o nazwie Szarafnama. Wprawdzie było ono napisane w języku perskim, ale opisywało historię średniowiecznych emiratów kurdyjskich. Często pojawiająca się teza, że Kurdowie nigdy nie mieli własnego państwa jest więc bardzo nieprecyzyjna, choć z całą pewnością emiraty kurdyjskie nie były państwami narodowymi, gdyż takie pojęcie w tym czasie nie istniało. Kluczowe znaczenie ma jednak to, że w Imperium Osmańskim nikt nie zwalczał kurdyjskiego języka i tradycji i nie próbował turkizować Kurdów. Nastąpiło to dopiero po powstaniu Republiki Tureckiej.

RELIGIJNOŚĆ KURDÓW W TURCJI

Pod względem religijnym zdecydowana większość Kurdów to sunnici. W przeciwieństwie jednak do etnicznych Turków, wśród których dominuje hanaficka szkoła prawa islamskiego, większość Kurdów należy do szkoły szafiickiej¹⁴. Według badań Instytutu Konda z 2006 r. 89% etnicznych Turków do hanafici, a tylko 3,5% to szafiici, podczas gdy wśród Kurdów hanafici stanowią 29%, a szafiici – 57,5%.¹⁵ Społeczność tureckich Kurdów jest też znacznie mniej zlaicyzowana niż Turcy, a za najbardziej religijne (islamskie) uznaje się takie prowincje jak Bingöl, Erzurum, Adiyaman (w tym w szczególności Menzil skąd rekrutowało się wielu tureckich członków Państwa Islamskiego). W prowincjach tych istnieje też silna opozycja kurdyjska wobec PKK, motywowana radykalizmem islamskim. Niemniej mimo swojej lewicowości PKK, która odwoływała się w początkowym okresie swojego istnienia do marksizmu, nigdy nie deklarowała wrogości wobec islamu, a większość jej członków pochodzi z rodzin wierzących. W czasie walk miejskich w latach 2015-2016 pogrzebom członków młodzieżowej partyzantki miejskiej YDG-H towarzyszyły ceremonie religijne (o ile ciała zabitych nie zostały skonfiskowane przez tureckie wojsko).

Wśród tureckich Kurdów bardzo popularny jest również sufizm i aktywne są takie sufickie bractwa jak **Nakszebandija**. Ogromną rolę odgrywa też postać kurdyjskiego

¹⁴ Według Latife Kinay Kilicia szafiiccicy Kurdowie bardziej skłaniają się do głosowania na HDP podczas gdy hanaficcicy na AKP. Kilic, *Religious divisions and ethnic voting: the case of sunni Kurds in Turkey*, Department of Political Science and Public Administration Ihsan Dogramaci Bilkent University Ankara 2018

teologa żyjącego w latach 1877–1960 Saida Nursiego. Choć jego nauki popularne są również wśród etnicznych Turków to w Kurdystanie tureckim działają organizacje odwołujące się do nauk Saida Nursiego i jednocześnie promujące kurdyjską kulturę, tożsamość i język. Sam Nursi nie był jednak separatystą choć był prześladowany przez reżim kemalistowski (przyczyną była jednak jego działalność religijna, a nie narodowa). Trzeba jednak odróżnić separatyzm od sprzeciwu wobec kemalistowskiej polityki przymusowej asymilacji Kurdów (turkizacji), która wywoływała sprzeciw całego nurtu religijnego w nowym państwie tureckim.

Najważniejszymi kurdyjskimi organizacjami związanymi z nauczaniem Saida Nursiego są **Nubihar** oraz **Med Zehra**. Nubihar jest wprawdzie organizacją religijną, ale zajmującą się głównie wydawaniem kurdyjskich książek, promocją kultury kurdyjskiej oraz nauczaniem języka kurdyjskiego. Ponieważ Nubihar nie tylko nie ma żadnych związków z PKK ale wręcz jest nastawiona krytycznie do ruchu proodżalanowskiego (tj. nie tylko PKK, ale również HDP) więc cieszy się względną swobodą w swej prokurdyjskiej działalności.

Med Zehra, założona w 1973 r., jest natomiast organizacją bardziej koncentrującą się na nauczaniu religijnym Nursiego przy jednoczesnym silnym promowaniu kurdyjskiego nacjonalizmu i odwoływaniu się do postaci Szejka Saida, przywódcy pierwszego poważnego powstania kurdyjskiego po powstaniu Republiki Tureckiej. Szejk Said, powieszony w 1925 r., był zaza i należał do sunnickiego bractwa sufickiego Nakszabandi. Sama nazwa jest nawiązaniem do Medresetu'z Zehra, czyli uniwersytetu, który Nursi planował otworzyć. Edukacja w nim miała się odbywać zarówno w języku tureckim, jak i w kurdyjskim i arabskim. Grupa ta uważa, że Nursi był również kurdyjskim nacjonalistą i było to jednym z powodów jego prześladowania przez kemalistowski reżim. W 1991 r. powstała również Fundacja na rzecz Edukacji i Kultury Zehra założona przez młodsze pokolenie działaczy tej organizacji z Izettinem Yildirimem na czele. Med-Zehra do czasu dojścia do władzy partii AKP była prześladowana. Obecnie do nauk Nursiego odwołuje się często również turecki prezydent Recep Tayyip Erdogan, jednak turecka oraz kurdyjska interpretacja tej postaci pozostaje odmienna. O ile Kurdowie widzą w nim również kurdyjskiego nacjonalistę, to Turcy uważają go za promotora islamskiego uniwersalizmu popierającego kurdyjsko-turecką wspólnotę.

Z ruchu Nursiego wywodzi się również ruch Fethullaha Gulena, który rozwijał swoją działalność również na terenach kurdyjskich. Gulen miał przy tym negatywny stosunek do kurdyjskiej emancypacji narodowej, a w szczególności do jakichkolwiek negocjacji z PKK. Wykorzystywał natomiast słaby poziom szkół publicznych oraz wady systemu edukacyjnego, w którym uczniowie bez specjalnych kursów doszkalających nie mieli praktycznie szans na dostanie się na studia. Gulen stworzył sieć szkół o nazwie *darschana*, w którym douczanie było bezpłatne. W ten sposób osiągnął również pewne wpływy w Kurdystanie tureckim. Świadomi narodowo Kurdowie, zwłaszcza popierający PKK, mieli negatywny stosunek do gulenowskiej ideologii. Niektórzy jednak posyłali tam swoje dzieci. W większym stopniu otwarci na edukację gulenowską byli Kurdowie zasymilowani oraz mocno religijni. Po uznaniu przez władze tureckie gulenistów za organizację terrorystyczną i rozpoczęciu masowych aresztowań system edukacji gulenowskiej załamał się również w Kurdystanie. W diasporze natomiast guleniści (po rozpoczęciu ich prześladowań w Turcji) starali się zbliżyć do środowisk kurdyjskich, w tym powiązanych z HDP czy PKK (to środowisko pozostało jednak sceptyczne wobec gulenistów).

ALEWIZM WŚRÓD KURDÓW

Okolo 20-25% Kurdów, w tym większość Zaza, wyznaje alewizm (inne źródła mówią o 5%)¹⁶, synkretyczną religię gnostyczną bardzo luźno związaną z islamem. Alewizm nie jest i nigdy nie był uznawany w Turcji za odrębną religię, a jego wyznawcy doświadczali licznych prześladowań zarówno w okresie osmańskim jak i po powstaniu Republiki Tureckiej. Alewicy oficjalnie uznawani są za muzułmanów (szyitów), choć ma to bardzo mało wspólnego z rzeczywistością. Choć uznają Koran za świętą księgę i czczą Mahometa jako proroka, to jednak ich stosunek do tej postaci, a także pierwszego szyickiego imama Alego, jest zupełnie różny od tego, jaki występuje w islamie. Alewicy nie przestrzegają też ramadanu, modlitwy pięć razy dziennie czy też wymogu pielgrzymki do Mekki i wielu innych praktyk muzułmańskich. Alewizm kurdyjski wykazuje przy tym pewne odmienności od alewizmu tureckiego, który bardziej nasycony jest tengryzmem (przedislamska religia Turków). Tymczasem alewizm kurdyjski wykazuje więcej cech wspólnych z jazdaizmem i zoroastrianizmem,

¹⁶ Ibidem. Odsetek ten jest bardzo trudny do oszacowania ze względu na brak jakichkolwiek danych oficjalnych. Z kolei według badań Instytutu Konda z 2006 r. 12 % Kurdów, w tym Zaza, to alewicy, a dodatkowo 0,25 % to szyici.

czyli starożytnymi religiami kurdyjsko-irańskimi. Kurdyjskich alewitów różni od ich tureckich współwyznawców również wygląd (wśród Kurdów – alewitów popularne są długie włosy, zakręcone wąsy oraz brody) ¹⁷.

Choć kurdyjscy alewici mają poczucie odrębności w stosunku do tureckich współwyznawców, a także mimo prześladowań jakich doznali pod rządami kemalistowskimi, to znaczna ich część głosuje na kemalistowską Republikańską Partię Ludową (CHP). Są jednak wśród nich również zwolennicy HDP. W świątyniach alewickich wiszą też zwykle portrety Atatürka, choć ponosi on odpowiedzialność za masakrę Kurdów-alewitów w Dersim, uznawaną czasem za zbrodnię ludobójstwa. Kurdyjskich alewitów często określa się też mianem *kyzyłbaszów*, co jest nawiązaniem do szyickiego zakonu wspierającego perskich safawidów w czasie ich wojen z osmańską Turcją. Jest to przy tym określenie raczej uznawane za pejoratywne. Alewici w porównaniu z sunnitami, są też znacznie bardziej liberalni obyczajowo, co przejawia się uznawaniem pełnej równości kobiet i mężczyzn, czy też spożywaniem alkoholu.

Ortodoksyjni sunnici postrzegają alewitów jako heretyków i z całą pewnością wpływa to na obawy tej grupy przed islamizacją Turcji, skłaniając ich do głosowania na CHP. Prześladowania w okresie dyktatury Atatürka wiązały się z niechęcią twórcy państwa tureckiego do jakiegokolwiek różnorodności czy to etnicznej, czy religijnej, którą postrzegał on jako przeszkodę do budowy nowoczesnego państwa narodowego.

Alewici nie chodzą do meczetów, lecz mają własne świątynie zwane *cemevi*, które jednak nie mają w Turcji statusu obiektów religijnych. Na czele poszczególnych społeczności alewickich stoją przywódcy zwani *dede*.

RELIGIA I KULTURA KURDÓW – POZOSTAŁE ASPEKTY

W Turcji jest też bardzo niewielka społeczność jazydzka (niektórzy oceniają ją na kilkaset osób). Nie ma jednak żadnych świątyń jazydzkich. W parlamentarnej reprezentacji HDP są jednak członkowie tej społeczności m.in. Feleknas Uca

¹⁷ Aksoy, *A comparative study of the identity definition and psychological traumas through Kurdish Alevi Community in the Great Britain*, https://www.academia.edu/37966692/A_Comparative_Study_of_the_Identity_Definition_and_Psychological_Traumata_through_Kurdish_Alevi_Community_in_the_Great_Britain_Dissertation_n_submit_version_4_.docx-Sharing_folder.docx?auto=download (dostęp: 29.11.2019 r.)

i Ali Atalan (oboje urodzili się jednak w Niemczech, w rodzinach które wyemigrowały z Turcji).

Kurdyjskie zwyczaje religijne w Turcji nie różnią się od ogólnotureckich, Kluczowymi świętami w tym zakresie są więc ramadan, eid al- fitr, kurban bayram oraz maulid, czyli urodziny Mahometa (przy czym to ostatnie nie jest świętem oficjalnym). Natomiast jeśli chodzi o inne święta to kluczowe znaczenie ma Newroz, czyli nowy rok kurdyjski. Nie jest to oficjalne święto w Turcji, ale w ostatnich latach władze nie ignorowały go, a życzenia z tej okazji zaczął składać Erdogan. W praktyce jednak policja i służby bezpieczeństwa czasem zakłócają obchody Newrozu.

Kurdowie mają również bogaty folklor, w tym ludowe opowieści, często odnoszące się do historycznych wydarzeń, tańce (*szai*), muzykę i strój. Ogromną rolę odgrywają *dengbeżowie*, czyli kurdyjscy bardowie śpiewający ludowe pieśni. Na szczególną uwagę zasługuje też fakt posiadania literatury pisanej w języku kurdyjskim i to już w XV w. Pierwszy utwór w języku kurdyjskim (kurmandzi) powstał w XV w. (poemat Eli Heriri pochodzącego z okolic Hakkari), natomiast za ojca kurdyjskiej literatury uznaje się żyjącego w XVII w. Ehmede Chani, który urodził się w Hakkari, a zmarł w Dogubayazit. Chani stworzył pierwszy słownik kurdyjsko-arabski dla dzieci noszący tytuł „Nubihara Bicukan”. Kurmandzi był wówczas zapisywany alfabetem arabskim. Obecnie używany alfabet kurdyjski, bazowany na alfabecie łańskim, został stworzony przez pochodzącego z książęcej rodziny emirów Botanu Celadeta Bedirchana ok. 1932 r. Bedirchan działał już wówczas na emigracji w Syrii ale urodził się w 1893 r. w Stambule, a Turcję opuścił w 1923 r., po proklamowaniu przez Ataturka republiki i rozpoczęciu systemowego zwalczania kurdyjskiej tożsamości.

STATUS JĘZYKA KURDYJSKIEGO – MEDIA I EDUKACJA

W tureckim prawie brak jakichkolwiek uregulowań prawnych odnoszących się do Kurdów jako mniejszości narodowej. Traktat z Lozanny z 1923 r. za mniejszości w Turcji uznał tylko niemuzułmanów: Greków, Ormian i Żydów. Nietureckie etniczne grupy muzułmańskie nie miały zatem żadnego statusu.

Do czasu dojścia do władzy AKP w 2002 r. język kurdyjski był w Turcji zakazany, a surowe kary groziły nawet za słuchanie piosenek kurdyjskich czy też rozmawianie w tym języku na ulicy. Kluczowe znaczenie miała decyzja władz tureckich z 2012 r. wprowadzająca możliwość odbywania fakultatywnych lekcji kurdyjskiego w szkołach

od piątej klasy na żądanie rodziców. W 2012 r. skorzystało z tego 2 tys. uczniów, a w 2013 r. aż 15000 tys.¹⁸ Wcześniej, w 2010 r., na Uniwersytecie w Mardin otworzono Instytut Języków Żywych, który m.in. miał kształcić nauczycieli języka kurdyjskiego, na jego czele stał prof. Kadri Yildirim, związany z Nubiharem. AKP liczyło, że kształcąc tam nauczycieli będzie kontrolować proces nauczania kurdyjskiego i da AKP przewagę nad HDP w propagowaniu swojej ideologii wśród kurdyjskich dzieci. Jednak Kadri Yildirim nie spełnił oczekiwań AKP i w 2015 r. został zwolniony, a później został deputowanym HDP. Wielu absolwentów tego Instytutu nie znalazło natomiast pracy, a od 2015 r. zaczęły się masowe zwolnienia z pracy osób podejrzewanych o związki z HDP czy też Gulenem. Od 2015 r. zaczęła się również zmieniać atmosfera wokół nauki języka kurdyjskiego i narastające szykany (utrudnianie otwierania klas języka kurdyjskiego, zwalnianie nauczycieli itp.) spowodowały spadek liczby dzieci uczących się tego języka. Na niektórych tureckich uczelniach wciąż jednak funkcjonują instytuty związane z badaniem i nauczaniem kultury i języka kurdyjskiego.

Język kurdyjski obecny jest również w przestrzeni publicznej na terenie kurdyjskich prowincji w Turcji (np. reklamy w tym języku). Istnieją też media kurdyjskojęzyczne, w tym otwarty w 2009 r. specjalny kanał państwowej telewizji tureckiej TRT 6 (który jednak jest narzędziem propagandy i indoktrynacji). TRT 6 nadaje głównie w kurmandzi ale są też programy w zaza. Po 2016 r. władze tureckie zamknęły niemal wszystkie prywatne stacje kurdyjskojęzyczne. Wyjątkiem jest Zarok TV nadająca programy dla dzieci zarówno w języku kurmandzi jak i zaza. Stacja ta jest jednak nieustannie atakowana przez tureckie władze, m.in. była zamknięta od września do grudnia 2016 r., a w lipcu 2018 r. została ukarana za szerzenie „propagandy terrorystycznej” polegające na nadaniu dwóch popularnych piosenek ludowych: „Moją różyczką jest Cizre Botan” i „Kurdystan jest bardzo przyjemny”. Po puczu w 2016 r. władze tureckie zamknęły również większość kurdyjskojęzycznych gazet i agencji informacyjnych, w tym gazetę Azadiya Welat i agencje DIHA oraz kobiecą agencję informacyjną JINHA.

Wiele miast w Kurdystanie tureckim oprócz oficjalnych nazw tureckich ma też nazwy kurdyjskie, będące w nieformalnym użyciu. Nie pojawiają się one jednak w żadnych

¹⁸ Dotyczy to przede wszystkim kurmandzi. Możliwość nauczania zaza istnieje również ale dialekt ten jest znacznie słabiej ustandaryzowany i wciąż składa się z wielu subdialektów co utrudnia ten proces.

dokumentach czy znakach informacyjnych na drogach. Dotyczy to zarówno dużych miast i centrów administracyjnych prowincji np. Diyarbakir (kurd. Amed), Sanliurfa (kurd. Riha), Gaziantep (kurd. Dilok), Tunceli (kurd. Dersim), jak i mniejszych np. Silvan (kurd. Farqin) czy Guroymak (kurd. Nurszin).

KURDYJSKA DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA W TURCJI

Po 2002 r. legalna stała się również kurdyjskojęzyczna scena muzyczna w Turcji, co jednak nie uchroniło wielu kurdyjskojęzycznych wykonawców w Turcji przed oskarżeniami o uprawianie „propagandy terrorystycznej” np. Rojda Aykoc została w 2010 r. skazana za piosenkę Heval Kamuran wykonaną na Festiwalu Kultur i Sztuk Diyarbakir 2009. Natomiast w 2013 r. w obecności Recepta Tayyipa Erdogana i prezydenta Regionu Kurdystanu w Iraku wystąpił najśłynniejszy bard kurdyjski Sivan Perwer, co wywołało wiele kontrowersji. Zwolennicy PKK zarzucili śpiewakowi zdradę. Perwer, który wyemigrował z Turcji w 1976 r., nigdy jednak nie miał dobrych relacji z PKK, natomiast ma dobre stosunki z Fethullahem Gulenem. Perwer ostro skrytykował też tureckie inwazje na Afrin czy Serekaniye co ostatecznie zakończyło jego próbę zbliżenia do obecnych władz Turcji. Blisko związany z Erdoganem jest za to inny znany kurdyjskojęzyczny piosenkarz Ibrahim Tatlis, mający mieszane kurdyjsko-arabskie pochodzenie.

W Turcji istnieje również szereg kurdyjskich organizacji kulturalnych i naukowych, jednak również one doświadczają wielu sztykan i trudności administracyjnych¹⁹. Największe znaczenie ma związana z samorządem **Diyarbakir Navenda Canda Mesopotamya** (NCM), **Sentera Cande ya Dicle-Firate**, czy też **Enstituya Kurdi ya Stanbole** (EKS), a także wspomniany wcześniej Nubihar. Ideologiczny wpływ na część organizacji kulturalnych wywiera PKK, ale uznawanie wszystkich instytucji powiązanych z HDP i Kongresem Demokratyczno-Społecznym (DTK) za agendy PKK byłoby nadużyciem. Powiązane z HDP kulturalne instytucje samorządowe w ostatnich latach coraz bliżej współpracują z religijnym, anty-PKK Nubiharem. Innymi całkowicie niezależnymi od wpływów PKK organizacjami kulturalnymi są też **Weqfa Candi u**

¹⁹ Kurpiewska-Korbut, *The Socio-Political Role of Modern Kurdish Cultural Institutions*, w: *Rediscovering Kurdistan's Cultures and Identities: The call of the Cricket*, str. 120, Palgrave Macmillan 2018

Lekolini ya Kurdi (Kurdyjska Fundacja Kultury i Badań) oraz **Gruba Hebateya Vateyi**. Ważną rolę odgrywa również **Fundacja Ismaila Besikci** (IBV), której założyciel, wielokrotnie więziony w Turcji, był jako etniczny Turek pionierem badań kurdologicznych. IBV jest organizacją o charakterze lewicowym, ale krytycznie nastawioną do PKK.

KURDYJSKI SEPARATYZM W TURCJI

Problematyka separatyzmu Kurdów w Turcji jest przedmiotem wielu nieporozumień oraz nadużyć. Stosowanie klasycznego rozumienia tego słowa, jako dążenia do oderwania określonego terytorium od Turcji i stworzenia na nim niepodległego państwa kurdyjskiego, prowadzi do wniosku, że Kurdowie nie wykazują obecnie silnych tendencji separatystycznych. Deniz Cifci w wydanej w sierpniu 2019 r. książce „The Kurds and the politics of Turkey: agency, territory and religion” twierdzi, powołując się na badania Suç Araştırmaları ve Kriminoloji Araştırma Merkezi (SAMER) przeprowadzone w 11 prowincjach serca Kurdystanu tureckiego, że tylko 19,3% tamtejszych mieszkańców opowiada się za niepodległością, podczas gdy 41,2% za demokratyczną autonomią, 11,7% za federalizmem, a 9,3% za administracyjną autonomią, natomiast zaledwie 9,1% uważa, że tereny kurdyjskie nie powinny mieć żadnego specjalnego statusu w Turcji.

Propaganda turecka stara się jednak przedstawiać jakiegokolwiek dążenia do politycznej emancypacji Kurdów w Turcji jako separatyzm, co ma uzasadniać stosowanie radykalnych środków militarnych i karnych. W 2015 r. Erdogan odrzucił projekt uregulowania problemu kurdyjskiego tzw. umowę z Dolmabahce twierdząc, że problem kurdyjski w Turcji nie istnieje. Dowodem na to miało być to, że rząd AKP już wcześniej zniósł zakazy posługiwania się językiem kurdyjskim i m.in. wprowadził możliwość fakultatywnego uczenia się go w szkołach oraz uruchomił całodobowy kurdyjskojęzyczny kanał telewizji państwowej. Kluczem do zrozumienia problemu jest rozróżnienie indywidualnych i zbiorowych praw narodowych Kurdów. Przed 2002 r. domaganie się jakichkolwiek praw, a nawet wypowiedanie słowa Kurd i Kurdystan, było uznawane za separatyzm, nawet jeśli nie wiązało się to nie tylko z dążeniem do secesji (choć takie ruchy też istniały), ale nawet z żadną agendą polityczną. Rząd AKP zmienił to podejście, ale nadal sprowadzał prawa narodowe Kurdów do praw

indywidualnych (czyli uznania że istnieją Kurdowie i mają prawo do swojego języka i tradycji) stygmatyzując jako separatyzm jakiegokolwiek dążenie do praw zbiorowych (czyli uznania, że istnieje kurdyjskie terytorium – Kurdystan i zbiorowość czyli naród kurdyjski, który ma określone prawa narodowe).

W XX w. istniały tendencje separatystyczne Kurdów, niemniej obecnie żadna poważna kurdyjska siła polityczna, w szczególności ani PKK ani HDP/BDP i żaden inny podmiot ruchu odżalanowskiego, nie ma projektu secesji i budowy państwa kurdyjskiego. Inną kwestią jest sfera marzeń. Większość Kurdów przyznaje, że chciałaby by powstał tzw. Wielki Kurdystan czyli państwo stworzone z połączenia wszystkich czterech części Kurdystanu, w tym Kurdystanu tureckiego. Niemniej nie jest to żaden plan polityczny i nie przekłada się to na jakiegokolwiek działania. Władze Turcji uznają jednak za separatyzm i „propagandę terrorystyczną” jakiegokolwiek publikowanie map „Wielkiego Kurdystanu” (nawet w charakterze poglądowym czy naukowym), a zwykle również używanie samego słowa Kurdystan. W tym ostatnim wypadku brak jest jednak konsekwencji. Słowa tego używał bowiem sam Erdogan, m.in. w 2013 r. w czasie spotkania z Barzanim w Diyarbakir (w odniesieniu do regionu w Turcji), a także Binali Yildirim starając się w czasie wyborów burmistrza Stambułu w 2019 r. na wiecu w Diyarbakir o głosy Kurdów mieszkających w Stambule. Z drugiej strony używanie tego słowa przez deputowanych HDP w tureckim parlamencie wywołuje ostrą reakcję ze strony deputowanych AKP, nacjonalistycznej MHP oraz kierownictwa parlamentu, Np. w styczniu 2017 r. w reakcji na użycie słowa „Kurdystan” przez deputowaną HDP Sibel Yigtalp, prowadzący obrady stwierdził, że jest to „nieistniejące miejsce”, o którym nie należy rozmawiać. Natomiast w marcu 2019 r. Erdogan, stwierdził, że jeśli politycy HDP mówią o Kurdystanie to powinni wyjechać do Północnego Iraku bo „tam jest Kurdystan, w moim kraju nie ma takiego regionu”.²⁰

RUCHY SEPARATYSTYCZNE W PRZESZŁOŚCI

Jeżeli chodzi o kurdyjskie tendencje separatystyczne w Turcji w ujęciu historycznym, to o pierwszych takich ruchach można mówić w II połowie XIX w. W związku z centralizacyjną reformą administracyjną *tanzimat*, w wyniku której nastąpiła

²⁰ <https://www.kurdistan24.net/en/news/b0749981-a13c-47dc-b6c4-27bd4c355a06> (dostęp: 29.11.2019)

likwidacja odrębności kurdyjskich emiratów w Imperium Osmańskim, doszło do buntów i separatystycznych konspiracji, m.in. rebelii szejka Ubejdullaha w 1880- 1881 r. Po klęsce Imperium Osmańskiego w I Wojnie Światowej w Stambule powstało Towarzystwo na rzecz Stworzenia Kurdystanu, którego przedstawiciele uczestniczyli w konferencji pokojowej. Zawarty w 1920 r. Traktat z Sevres przewidywał powstanie Kurdystanu, w skład którego wchodziłyby m.in. Diyarbakir, Batman, Hakkari, i Cizre. Znaczna część Kurdów opowiedziała się jednak po stronie Atatürka w tzw. wojnie o niepodległość Turcji. Przyczyną takiego wyboru było to, że Atatürk do 1923 r. zapowiadał że tworzone przez niego nowe państwo będzie miało charakter turecko – kurdyjski, a wojnę przedstawiał jako konfrontację rdzennych narodów muzułmańskich z chrześcijańskimi najeźdźcami. Jeszcze w trakcie tej wojny doszło jednak do krwawo stłumionego powstania kurdyjskich alewitów z plemienia Kocgiri w rejonie między Sivas i Erzincan. Znacznie poważniejsze powstanie wybuchło w 1925 r. pod wodzą szejka Saida. Nie miało ono jednak charakteru separatystycznego, lecz rewizjonistyczny – chodziło o przywrócenie osmańskiego kalifatu i odrzucenie nacjonalistycznych, centralistycznych reform wprowadzanych przez Atatürka (zgodnie z którymi likwidowana była kurdyjska tożsamość). W 1927 r. powstało natomiast nacjonalistyczne i separatystyczne ugrupowanie kurdyjskie o nazwie Xoybun, które dążyło do stworzenia państwa kurdyjskiego na drodze walki zbrojnej. W 1927 r. pod wodzą Ihsana Nuri Paszy doszło do powstania zbrojnego i proklamacji kurdyjskiej Republiki Araratu. W 1930 r. wojsko tureckie stłumiło jednak tę rebelię. Od stworzenia Republiki Tureckiej był to jednak jedyny przypadek proklamacji kurdyjskiego państwa na jej terytorium. Kolejne powstanie, które wybuchło w Dersim w 1937 r., nie miało charakteru separatystycznego, lecz było sprzeciwem przeciwko planowi masowych wysiedleń. W powstaniu tym uczestniczyli przede wszystkim alewici Zaza pod wodzą ich szejka Saida Rezy (powieszono go po stłumieniu powstania). Rebelia skończyła się największą masakrą Kurdów w historii nowożytnej Turcji. Zabito ok. 40 tys. cywilów oraz dokonano masowych czystek etnicznych w regionie Dersim.

POWSTANIE PKK

Kolejnym poważnym wyzwaniem dla tureckiego państwa ze strony ruchu kurdyjskiego było dopiero powstanie Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) w 1978 r. pod

przywództwem Abdullaha Ocalana. PKK do początku lat 90-tych łączyła marksizm z nacjonalizmem, dążąc do stworzenia niezależnego, socjalistycznego państwa kurdyjskiego. Tuż przed puczem w Turcji w 1980 r. kierownictwo PKK z Ocalanem włącznie wyjechało do Syrii. Część działaczy jednak została uwięziona i w 1982 r. przeprowadzone zostały akcje protestacyjne w tureckich więzieniach, które skończyły się śmiercią wielu aktywistów PKK czy to w wyniku strajku głodowego prowadzonego do końca, czy też samospalenia. Natomiast 15 sierpnia 1984 r., już po częściowym przywróceniu demokracji w Turcji, PKK rozpoczęła aktywność zbrojną. Do końca lat 80-tych PKK uzyskiwała wsparcie ZSRR, natomiast sojusznicy Turcji w NATO uznali ją na pocz. XXI w. za organizację terrorystyczną. W tym początkowym okresie wojny państwa tureckiego z PKK na czele rządu stał Turgut Ozal, który miał częściowo kurdyjskie pochodzenie. Ozal odgrywał główną rolę na tureckiej scenie politycznej od 1983 r. do 1993 r. i stworzył system „straży wiejskich”, który miał zwalczać PKK. „Straż wiejska” rekrutowała się z kurdyjskiej, słabo wykształconej ludności wiejskiej. PKK po upadku ZSRR, a następnie faktycznym powstaniu półniezależnego Regionu Kurdystanu w Iraku, zaczęła jednak zmieniać swoje cele. W 1993 r. Ocalan ogłosił, że PKK odrzuca separatyzm i rozpoczęły się tajne negocjacje z rządem. Ozal planował wprowadzenie pakietu prokurdyjskich reform, ale w kwietniu 1993 r. zmarł, a jego następcy wrócili do polityki rozwiązań siłowych, odrzucając jakiegokolwiek reformy polityczne. Istnieją przy tym niepotwierdzone teorie, że Ozal planował anektowanie irackiego Kurdystanu i przekształcenie państwa tureckiego w turecko-kurdyjską federację. Również niepotwierdzone są teorie, że został on otruty przez armię, która nie była zainteresowana pokojowym uregulowaniem kwestii kurdyjskiej. W 2012 r., w związku z oskarżeniami o otrucie, dokonano ekshumacji zwłok Ozala i stwierdzono obecność substancji trujących, ale ostatecznie ustalenia raportu nt. przyczyn śmierci były niejednoznaczne. Tymczasem PKK wznowiła działalność zbrojną, ale w połowie lat 90-tych zaczęła promować ideę demokratycznego federalizmu zamiast wcześniejszego projektu niezależnego i socjalistycznego Kurdystanu.

Odejście PKK od separatyzmu nie zmieniło nastawienia władz tureckich, a także większości tureckiej opinii publicznej. Nie chodzi przy tym wyłącznie o stosunek do PKK, ale o ocenę wszelkich dążeń emancypacyjnych jako separatyzmu. Przykładem takiego stosunku była gwałtowna reakcja na przysięgę parlamentarną złożoną przez kurdyjską deputowaną Leylę Zaną w 1991 r. Był to zresztą jeden z powodów jej późniejszego uwięzienia. Tumult i oskarżenia o separatyzm wywołała też zapowiedź

kurdyjskiego piosenkarza Ahmeta Kayi na ceremonii wręczenia mu nagrody najlepszego muzyka roku w Stambule w 1999 r., że planuje tworzyć w języku kurdyjskim. W rezultacie wszczęte zostało wobec niego postępowanie karne i musiał udać się na emigrację.

Przyjęcie nowego programu przez PKK spowodowało powstanie bardziej nacjonalistycznej konkurencji wobec tej partii. Nie zyskała ona jednak zbyt szerokiego poparcia. Według Deniza Cifci za modelem etnicznego federalizmu opowiadają się następujące ugrupowania kurdyjskie: Med-Zehra, Zehra, Huda/Hezbollah, Hak-Par, Kadep, T-KDP, OSP i PSK. Natomiast za prawem do niepodległości: Inicjatywa Azad, PAK, KKH, IBV i DHF. W czasie rozpoczętego w 2012 r. procesu negocjacji między PKK a rządem AKP lider Inicjatywy Azad (ideologicznie odległej PKK) Sidki Zilan stwierdził, że PKK nie powinna się rozbrajać, lecz przekształcić się w „Narodową Armię Kurdystanu Północnego”, dodając, że powinno to się wiązać z porzuceniem ideologii Ocalana i zwołaniem Narodowego Kongresu Kurdystanu, któremu nowa armia kurdyjska byłaby podporządkowana²¹.

Rozpoczęty w 2012 r. proces pokojowy zakończył się jednak w 2015 r. całkowitą porażką. Jeszcze w lutym 2015 r. wydawało się, że będzie inaczej. 28 lutego przedstawiciele rządu i HDP podpisali deklarację (zwaną później porozumieniem z Dolmabahce), która ustalała plan ostatecznego zakończenia konfliktu i uregulowania problemu kurdyjskiego. W marcu prezydent Erdogan całkowicie odrzucił jednak tę deklarację jako niepotrzebną i stwierdził, że w Turcji nie ma żadnego problemu kurdyjskiego. Przyczyną takiego stanowiska było to, że Erdogan zaobserwował, iż proces pokojowy wzmacnia pozycję HDP i Demirtasa, a nie jego własną oraz AKP wśród Kurdów. Wybory parlamentarne w czerwcu 2015 r. potwierdziły to i wkrótce potem doszło do wznowienia działań zbrojnych. Jednocześnie w 2015 r. w AKP doszło do czystek wewnętrznych i stała się ona partią wodzowską, skręcając w kierunku nacjonalistycznym.

²¹ Irfan Aktan, *Kurdish organizations outside of PKK are displeased with the process*, <https://tr.boell.org/en/2015/03/26/kurdish-organizations-outside-pkk-are-displeased-process> (dostęp: 29.11.2019)

INNE GRUPY ETNICZNE W TURECKIM KURDYSTANIE

Na etnicznym terytorium kurdyjskim, poza ludnością turecką, mieszkają również Ormianie oraz Arabowie. Z licznej w okresie osmańskim społeczności asyryjskiej pozostała garstka ok. 20-50 tys. osób. Mniejszość arabska zamieszkuje głównie prowincje Mardin i Sanliurfa, przy czym jej liczba na terenie całej Turcji nie przekracza 1 mln osób. Część ludności arabskojęzycznej, zwłaszcza w rejonie Mardin, należy przy tym do grupy plemiennie-etnicznej Mhallami, kulturowo i historycznie blisko związanej z Kurdami. W 2008 r. jeden z liderów tej grupy Mehmet Ali Aslan założył stowarzyszenie Mhallami, a w 2015 r. został wybrany do tureckiego parlamentu z list HDP. W parlamencie tureckim, również z list HDP, zasiadał też asyryjski deputowany Erol Dora.

Liczba Ormian jest trudna do oszacowania ze względu na zjawisko „ukrytych Ormian” czyli potomków Ormian, którzy w celu uniknięcia ludobójstwa w 1915 r. przyjęli nową, muzułmańską (turecką lub kurdyjską) tożsamość. Stopień utrzymania przez nich świadomości swojego prawdziwego pochodzenia jest przy tym różny. W początku XXI w. wielu „ukrytych Ormian” zaczęło się ponownie przyznawać do swojej prawdziwej tożsamości. Sprzyjała temu polityka samorządów opanowanych przez HDP. M.in. lokalne władze Diyarbakir wsparły odbudowę ormiańskiego kościoła św. Giragosa w historycznej dzielnicy Sur, jednej z najważniejszych świątyń ormiańskich w Turcji. Kościół został otwarty w 2011 r. ale w 2016 r. został zniszczony przez wojsko tureckie w czasie pacyfikacji tej dzielnicy, opanowanej przez młodzieżową partyzantkę YDG- H.

Relacje kurdyjsko-ormiańskie są dobre, mimo pamięci o udziale Kurdów w ludobójstwie Ormian. Związane to jest z jednej strony ze świadomością Ormian mieszkających na terenach uznawanych przez nich za Armenię Zachodnią, a przez Kurdów za Kurdystan Północny, a należących obecnie do Turcji, że bez autonomii politycznej Kurdów żadna autonomia kulturalna Ormian na tych terenach nie jest możliwa. Wśród Turków wciąż zakorzeniony jest wrogi stosunek do Ormian (podobnie jak i do Kurdów) i obie grupy etniczne mają świadomość wspólnego losu i wspólnych interesów. Z drugiej strony lewicowy nurt kurdyjski, czyli w szczególności PKK i HDP, już dawno uznał ludobójstwo Ormian i przyjął odpowiedzialność kurdyjską za udział w nim. Kurdowie tłumaczą jednak, że główną odpowiedzialność ponosi państwo tureckie, które wykorzystało występujące wówczas animozje kurdyjsko-ormiańskie

(i kurdyjsko-asyryjskie) do napuszczenia Kurdów na Ormian. Tureckie władze podtrzymują zresztą tę politykę podkreślając na każdym kroku udział kurdyjski w ludobójstwie Ormian, przy jednoczesnej negacji terminu „ludobójstwo” i odrzucaniu odpowiedzialności państwa tureckiego. Ponadto słowo „Ormianin” jest bardzo często używane jako obelga. W szczególności w trakcie walk z PKK, w tym pacyfikacji kurdyjskich miast w latach 2015-2016, wojsko tureckie często nazywało walczących z nim partyzantów kurdyjskich „Ormianami”. Chodziło również o wywołanie wrogości religijnych Kurdów do stronników Ocalana, poprzez przedstawienie walki z PKK jako wojny o charakterze religijnym, starcia między muzułmanami a wrogami islamu: Ormianami, ateistami i zoroastrianami. Tego ostatniego epitetu użył sam Erdogan w czasie swojego przemówienia w czerwcu 2016 r. w Diyarbakir.

UPOŚLEDZENIE EKONOMICZNE KURDYJSKICH PROWINCJI W TURCJI

Prowincje kurdyjskie są upośledzone pod względem gospodarczym i socjalnym. Świadczą o tym m.in. wszystkie wskaźniki ekonomiczne. Na przykład w 2013 r. bezrobocie w Turcji w skali całego kraju wynosiło 9% podczas gdy w prowincji Batman wynosiło 23,4%, Mardin - 20,6%, w Siirt – 20,5%, Sirnak – 20,1%, Diyarbakir - 18,7%, a w Sanilurfa – 16,3%. W 2018 r. bezrobocie w Batman, Mardin i Siirt wzrosło do poziomu 25%. 13 prowincji o najniższym PKB per capita to prowincje kurdyjskie (w tym wszystkie prowincje serca Kurdystanu z wyjątkiem małego Tunceli), przy czym najbiedniejsza Agri ma PKB per capita w wysokości niespełna 9 tys. usd czyli pięć razy niższe od najbogatszej tureckiej prowincji czyli Stambułu. Również pod względem satysfakcji z usług socjalnych prowincje kurdyjskie wyróżniają się na niekorzyść. O ile średnia zadowolenia w skali Turcji wynosi 69,6 % to najniższy poziom zadowolenia jest w prowincji Sirnak – 34,8%, Siirt – 47,2%, Mus – 44,9% oraz Diyarbakir – 49,5%. Prowincje kurdyjskie są również nierozwinięte pod względem sanitarnym. O ile wodę bieżącą ma 97,4% gospodarstw domowych w Turcji to w Igdir – 65,7%, a w Agri – 69,1%, w Diyarbakir jest to 88,4%, w Sanliurfie – 78%, w Van – 80,6%, w Mardin – 83,5%. Toalety w mieszkaniu ma 92,5 gospodarstw w Turcji ale w Igdir niespełna 52%, w

Ardahanie 59%, w Van 74%, w Sanliurfie 69%, w Mus 65%, w Mardin 64%, w Karsie niespełna 50%, a w Agri 56%²².

²² Dane Tureckiego Instytutu Statystycznego, www.turkstat.gov.tr

Część III

Organizacje kurdyjskie

LUDOWA PARTIA DEMOKRATYCZNA (HDP) – POPARCIE W WYBORACH

Najważniejszym ugrupowaniem politycznym Kurdów w Turcji jest Ludowa Partia Demokratyczna (HDP), która jest częścią rodziny ugrupowań pro-odżalanowskich, czyli odwołujących się do ideologii Abdullaħa Odżalana i uznająca go za swego duchowego przywódcę. Abdullah Odżalan przebywa jednak w więzieniu na wyspie Imrali od 1999 r. i jego wpływ na politykę i aktywność jakiegokolwiek z ugrupowań pro-odżalanowskich jest obecnie znikomy.

HDP powstała jesienią 2012 r. nie zastępując jednak istniejącej już kurdyjskiej, proodżalanowskiej Partii Demokracji i Pokoju (BDP), która dalej istniała równoległe do HDP. HDP miała bowiem stanowić szerszą formułę, przyciągającą nie tylko Kurdów ale też inne mniejszości narodowe i religijne w Turcji²³. HDP opowiada się za wprowadzeniem w Turcji demokratycznego federalizmu, czyli daleko idącej decentralizacji, a także dekompozycją politycznego narodu tureckiego. Nowoczesne państwo tureckie zostało założone na fundamencie narodu tureckiego rozumianego jako naród polityczny i zgodnie z Traktatem w Lozannie za mniejszości uznano jedynie trzy etniczne grupy niemuzułmańskie, tj. Ormian, Greków i Żydów. Wszystkie te trzy grupy były, przynajmniej jawnie, niewielkie liczebnie. Faktycznie jednak nowy polityczny naród turecki został sklejony z licznych grup etnicznych, których istnienie chciano wymazać narzucając ujednoliconą kulturę i język. Poza głównymi grupami etnicznymi tj. Kurdami i Arabami byli to również m.in. Czerkiesi i Tatarzy, a także Gruzini, Asyryjczycy itp. Ponadto w Turcji występuje także zjawisko tzw. „ukrytych Ormian” czyli potomków Ormian, które w czasie ludobójstwa w 1915 r. przyjęły islam oraz fałszywą tożsamość turecką lub kurdyjską by ocalić życie. Od ok. 2012 r.,

²³ Powstanie HDP poprzedziło zawiązanie koalicji o nazwie Kongres Ludowo-Demokratyczny (HDK), który zrzeszał poza BDP również szereg tureckich organizacji i partii lewicowych. HDP miało być politycznym skrzydłem HDK i odejść od polityki kurdocentrycznej i przeciwstawiania interesów kurdyjskich i tureckich na rzecz nowej koncepcji państwa tureckiego i relacji międzyetnicznych. W praktyce jednak HDP pozostała partią głównie kurdyjską.

w wyniku demokratyzacji Turcji i odejścia od kemalistowskiego nacjonalizmu i wynikających z niego ograniczeń dotyczących etnicznej tożsamości coraz większa liczba osób zaczęła ujawniać swoją prawdziwą tożsamość etniczną. Stosunek Ormian do dążenia Kurdów do polityczno-narodowej emancypacji był przy tym pozytywny mimo pamięci o udziale Kurdów w rzeziach Ormian. Nurt odżalanowski nigdy bowiem nie odrzucał tej odpowiedzialności i potępiał ten udział, a wielu Ormian wstąpiło do Partii Pracujących Kurdystanu²⁴. Niemniej kwestia „ukrytych Ormian” oraz udziału Kurdów w ludobójstwie w 1915 r. pozostaje tematem wrażliwym, zwłaszcza wśród konserwatywnych Kurdów. Ponadto celem HDP było również przyciągnięcie głosów tureckiej lewicy, w tym radykalnej. Program HDP zawiera szereg liberalnych obyczajowo kwestii, w tym m.in. kwestię praw mniejszości seksualnych. Tymczasem społeczeństwo kurdyjskie jest bardzo konserwatywne obyczajowo i w samym Kurdystanie ten temat pozostaje tabu. Warto podkreślić, że obyczajowy konserwatyzm dotyczy również samego PKK.

Pierwszymi wyborami, w których uczestniczyła HDP były wybory samorządowe w 2014 r. Partia ta wystartowała jednak tylko w regionach etnicznie nie-kurdyjskich, podczas gdy w regionach kurdyjskich startowała BDP. Partie te nie rywalizowały więc ze sobą i łącznie uzyskały one 6,06% głosów, z czego HDP – 1,89%. Największe poparcie HDP zdobyła w wielkich metropoliach, w których znajdują się duże skupiska ludności kurdyjskiej np. w Stambule (niespełna 5%), a także Izmirze (3%) i Adanie (7%) przy czym była to liczba porównywalna z głosami uzyskanymi przez poprzedniczkę BDP, tj. DTP w wyborach w 2009 r. (w skali całej Turcji DTP uzyskała wówczas 5,41% głosów). Oznacza to, że HDP w 2014 r. nie zyskała znaczącej liczby nowych, niekurdyjskich wyborców.

BDP wygrała wówczas w 11 prowincjach kurdyjskich (w Mardin jako niezależni), przy czym w Hakkari i Sirnak było to przytłaczające zwycięstwo, a w Mardin, Van, Diyarbakir i Batman – bezwzględna większość. We wszystkich tych prowincjach, z wyjątkiem Tunceli oraz Igdir, na drugim miejscu była Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), natomiast w Tunceli – kemalistowska Republikańska Partia Ludowa (CHP), a w Igdir – nacjonalistyczna turecka Partia Narodowego Działania (MHP). Ponadto BDP zajęła drugie miejsce w Sanliurfie (30%), Bingol (21,5%), Bitlis (38%) oraz Kars (25%).

²⁴ Hadjian, *Secret Nation: The Hidden Armenians of Turkey*, str. 296, L.B. Tauris 2018

Znaczące poparcie uzyskała też w Ardahanie (16%). We wszystkich tych prowincjach, z wyjątkiem Karsu, pierwsze miejsce zajęło AKP. W Karsie wygrało MHP. Według sondażu instytutu Konda 13% spośród ogółu wyborców było narodowości kurdyjskiej, przy czym 42% spośród nich głosowało na AKP, a 39% na BDP/HDP, natomiast na CHP – 6%. W wyborach tych brały udział jednak również inne partie kurdyjskie takie jak Huda-Par, Hak-Par, a także islamistyczna Partia Szczęśliwości, ciesząca się pewną popularnością wśród konserwatywnych Kurdów. Ponadto 98% wyborców BDP deklarowało narodowość kurdyjską (w tym zaza). Do badań socjologicznych w Turcji należy jednak podchodzić ostrożnie, m.in. ze względu na utrzymujące się wciąż obawy przed składaniem deklaracji zgodnych z prawdą. Ponadto na terenie tureckiego Kurdystanu wyborów nie można oceniać jako uczciwych ze względu na policyjny charakter państwa na tych terenach, sprzyjający nieprawidłowościom i naciskom.

O ile w wyborach samorządowych w marcu 2014 r. HDP i BDP zdobyły łącznie 2 740 tys. głosów to 4 miesiące później lider HDP Selahattin Demirtas zdobył już 3 958 tys. głosów w wyborach prezydenckich. Było to 9,8% oddanych głosów. Demirtas zwyciężył w 11 prowincjach tj. Sirnak (83%), Hakkari (82%), Diyarbakir (64%), Mardin (61%), Mus (61%), Agri (61%), Batman (60%), Van (55%), Siirt (54%), Tunceli (52%), Igdir (43%). W kolejnych 4 prowincjach kurdyjskich Demirtas zajął drugie miejsce i następujący procent głosów: Bitlis (44%), Kars (33%), Bingol (31%), Sanliurfa (26%), a w Ardahan trzecie miejsce z 23% głosów. Demirtas uzyskał również znaczące poparcie poza Kurdystanem w Mersin (13%), Adanie (11%), Gaziantep (11%), Stambule (9%), Izmirze (8%) i Ayidin (7%).

Sukces Demirtasa w wyborach prezydenckich skłonił HDP do wystawienia listy partyjnej w wyborach parlamentarnych w czerwcu 2015 r. W poprzednich wyborach (w 2007 i 2011) nurt pro-odżalanowski, ani inne partie kurdyjskie, nie wystawiały własnych list ze względu na wprowadzony w latach 80-tych próg wyborczy na poziomie 10%. Zamiast tego kandydaci tego nurtu startowali jako niezależni uzyskując w 2007 r. 20 mandatów, a w 2011 r. 35 mandatów. Wcześniej w wyborach w 1992 r., 1999 r. i 2002 r. poparcie kurdyjskiej partii HADEP kształtowało się na poziomie 4-6%.

Wybory parlamentarne w czerwcu 2015 r. były największym sukcesem HDP. Partia ta zdobyła ponad 6 mln głosów (13,12%) i był to przyrost o 121% w porównaniu do wyborów samorządowych 14 miesięcy wcześniej. Dało jej to aż 80 miejsc

w parlamencie. HDP tym razem zajęła pierwsze miejsce w 14 prowincjach, przy czym w 12 była to większość bezwzględna (11 prowincjach, w których poprzednio wygrał Demirtas oraz w Bitlis; pozostałymi dwoma był Ardahan i Kars). Ponadto w trzech prowincjach HDP zajęło drugie (po AKP) miejsce: Bingol 41%, Sanliurfa 38%, Adiyaman 23%, a w kolejnych dwóch trzecie (po AKP i MHP) miejsce: Erzurum 18%, Elazig 15%. HDP uzyskało też dobry wynik poza Kurdystanem w Mersin – 18%, Adanie – 15%, Gaziantep – 15%, Stambule – 13%, Izmirze – 11% i Aydin – 9%. We wszystkich tych prowincjach był to przyrost głosów w porównaniu z wyborami prezydenckimi. Nie wiadomo natomiast jaki odsetek w tej grupie stanowiły głosy kurdyjskiej diaspory wewnętrznej. Przypuszcza się jednak, że głosy nie należące do etnicznych Kurdów nie przekraczały 1-2%, co oznacza, że zakładając, iż odsetek Kurdów w Turcji to 22,5% to na HDP głosowała nieco ponad połowa tej populacji. Jednak w odniesieniu do 12 prowincji „serca” Kurdystanu tureckiego proporcje były następujące: HDP – 73%, AKP – 19%, inne – 8%.

W wyborach parlamentarnych w listopadzie 2015 r. poparcie dla HDP spadło z 13,12% do 10,76% i partia ta zwyciężyła już tylko w 12 prowincjach, przy czym w Bitlis było to nieznacznie poniżej 50%. W Karsie AKP minimalnie wyprzedziło HDP, które utrzymało drugie miejsce w Sanliurfie, Bingol i Adiyaman, natomiast w Ardahanie zostało zepchnięte na trzecie miejsce. Partia utrzymała jednak stosunkowo wysokie poparcie na terenach niekurdyjskich tj. w Mersin – 15%, Adanie – 12%, Gaziantep – 11%, Stambuł – 10%, Izmir – 9%. HDP zdobyło przy tym 59 mandatów²⁵.

Kolejne wybory parlamentarne, w czerwcu 2018 r., przyniosły HDP nieznacznie lepszy wynik tj. 11,7%, ale partia ta wygrała tylko w 11 prowincjach, przegrywając z AKP w Bitlisie. Ponadto we wszystkich tych prowincjach HDP odnotowała spadek poparcia, podczas gdy zyskała głosy poza Kurdystanem tj. w Mersin – 17%, Adanie – 13,5%, Gaziantep – 12%, Stambule – 13%, Izmirze – 11,5%, Hatay – 11% i Aydin – 9,5%. W 12 prowincjach „serca” Kurdystanu w wyborach tych HDP uzyskała 59,5% a AKP 28,5%, a inne partie 12%. Strat w porównaniu do listopadowych wyborów w 2015 r. HDP nie odnotowała natomiast w pozostałych kurdyjskich i kurdyjsko-tureckich prowincjach, w niektórych z nich nawet nieznacznie poprawiając swój wynik (np.

²⁵ Analizując wyniki można zaobserwować, że na terenach kurdyjskich, w których prowadzone były w tym czasie działania militarne poparcie dla HDP wzrosło, natomiast w tej części Kurdystanu tureckiego, która nie była objęta walkami – spadło.

w Sanliurfie i Adiyamanie). Partia ta uzyskała 67 mandatów, czyli o 8 mandatów więcej niż w wyborach listopadowych w 2015 r., ale o 13 mniej niż w czerwcu 2015 r., przy czym 44 deputowanych zostało wybranych z 15 prowincji kurdyjskich, a 23 deputowanych z 9 prowincji niekurdyjskich (w tym 12 ze Stambułu).

W odbywających się równolegle wyborach prezydenckich wynik kandydata HDP Selahattina Demirtasa był gorszy i wyniósł 8,4%. Wynikało to ze znacznego utrudnienia mu prowadzenia kampanii wyborczej ze względu na fakt, iż został on umieszczony w areszcie. Wynik wyborów parlamentarnych jest dlatego zdecydowanie bardziej miarodajnym kryterium poparcia politycznego dla HDP.

Nie wydaje się przy tym by HDP poprawiła swój wynik wśród etnicznych Turków. Ta zmiana jest bardziej efektem kolejnych migracji, a także klimatu zastraszenia na terenach kurdyjskich, przy jednoczesnej większej kontroli wyborów i swobodzie prowadzenia kampanii na terenach niekurdyjskich. Kolejnymi wyborami były wybory lokalne ale ich wyników nie można porównywać z wyborami prezydenckimi czy parlamentarnymi. HDP zdobyła w nich 4,24% co jest wynikiem porównywalnym z jej rezultatem w poprzednich wyborach municypalnych (w 2014 r.). Bardzo dobry wynik w niektórych prowincjach kurdyjskich odniosła też islamistyczna Partia Szczęśliwości (m.in. Bitlis, Adiyaman, Sanliurfa). HDP wygrała wybory na burmistrzów w 8 stolicach prowincji, w tym w 3 metropoliach: Diyarbakir, Van i Mardin oraz w 9 prowincjach.

Podsumowując, HDP jest największą kurdyjską siłą polityczną w Turcji i mimo utraty części głosów uzyskanych w czerwcu 2015 r., wciąż cieszy się poparciem co najmniej połowy kurdyjskich wyborców i zdecydowanej większości Kurdów świadomych narodowo. Ideologiczna lewicowość HDP tylko częściowo pozbawia tę partię głosów konserwatywnych Kurdów, zwłaszcza że na terenach kurdyjskich partia ta wystawia na swoich listach również polityków konserwatywnych (np. deputowanym jest Nimetullah Erdogan, b. mufti Diyarbakir). Jednocześnie w wyborach parlamentarnych wyborcy kurdyjscy mają świadomość braku alternatywy ze względu na wysoki próg wyborczy. Tylko niewielka część głosów oddanych na HDP pochodzi od etnicznych Turków o mocno lewicowych poglądach. Wysoki wynik w czerwcu 2015 r. był przede wszystkim efektem rozmów pokojowych między PKK i władzami tureckimi. HDP stała się głównym politycznym beneficjentem tego procesu. To skłoniło Erdogana do zerwania rozmów i sprowokowania konfrontacji zbrojnej, co

zmniejszyło polityczne poparcie HDP i zwiększyło poparcie AKP. Poparcie dla AKP wśród Kurdów wynika natomiast częściowo z oportunistów. Część konserwatywnych Kurdów nie głosuje też na HDP ze względu na jej lewicowy charakter. Dla tej części elektoratu w ostatnich wyborach lokalnych alternatywą dla głosowania na AKP była jednak islamistyczna Partia Szczęśliwości, co jest efektem niekorzystnego dla Kurdów zwrotu w polityce AKP w połowie 2015 r. (tymczasem Partia Szczęśliwości pozostaje przy tradycyjnym odrzuceniu tureckiego nacjonalizmu). Należy też pamiętać, że część głosów oddawanych w kurdyjskich prowincjach to głosy żołnierzy, policji i żandarmerii, którzy głosują albo na AKP, albo na nacjonalistów z MHP, natomiast z całą pewnością nie na HDP. CHP cieszy się natomiast poparciem wyłącznie wśród kurdyjskich alewitów, którzy stanowią większość w małej prowincji Tunceli (zaledwie 88 tys. mieszkańców).

HDP ma system dwuosobowego kierownictwa (współprzewodniczących), przy czym w skład musi wchodzić kobieta i mężczyzna. Choć nie jest to formalnie uregulowane to jedna osoba z kierownictwa jest etnicznym Kurdem, a druga etnicznym Turkiem. Najdłużej współprzewodniczącym był Selahattin Demirtas, który pozostaje kluczową postacią tej partii, choć od lutego 2018 r. na jej czele stoją Sezai Temelli (etniczny Turek) oraz Pervin Buldan (etniczna Kurdyjka). Ponadto kluczowymi politykami HDP są również dwukrotny burmistrz Mardin - Ahmet Turk, pierwsza kurdyjska deputowana i laureatka Nagrody Sacharowa, Leyla Zana, b. niemiecka eurodeputowana Feleknas Uca oraz b. wieloletni burmistrz Diyarbakir Osman Baydemir. System dwuosobowego, męsko-żeńskiego przywództwa dotyczy też kierowniczych funkcji samorządowych. Ponieważ prawo tureckie nie przewiduje takich rozwiązań, więc oficjalnie burmistrzem zostaje tylko jedna osoba, a druga pełni funkcję wiceburmistrza nieoficjalnie. Na przykład po wyborach w marcu 2019 r. wiceburmistrzami dystryktu Ipekyolu w Van zostali Sezade Kurt oraz Azim Yacan, choć w wyborach wybrana została tylko Azim Yacan²⁶

W parlamencie tureckim są jednak również deputowani pochodzenia kurdyjskiego wybrani z innych list niż HDP, w szczególności z AKP. Wśród 57 deputowanych wybranych z 12 najbardziej kurdyjskich prowincji 38 należy do HDP, 18 do AKP, a 1 do CHP (z Tunceli). Natomiast wśród 45 deputowanych z pozostałych 9 prowincji

²⁶ Oboje nie pełnią już funkcji gdyż 11 listopada 2019 r. zostali usunięci z urzędu i uwięzieni. Zastąpieni zostali komisarzem wskazanym przez rządzącą AKP.

częściowo kurdyjskich 29 zostało wybranych z list AKP, 6 – HDP, 5 – CHP, 4 – MHP, a 1 z nacjonalistycznej Dobrej Partii (IYI). Nie wszyscy deputowani wybierani na terenach kurdyjskich są jednak etnicznymi Kurdami, a ponadto stopień świadomości narodowej/asymilacji jest różny. Prominentnymi deputowanymi AKP pochodzenia kurdyjskiego są m.in. Mehmet Mehdi Eker (minister rolnictwa), Ahmet Aydin (wiceprzewodniczący parlamentu), Cevdet Yilmaz (b. wicepremier, pochodzący z grupy zaza).

INNE PARTIE KURDYJSKIE W TURCJI

W Turcji działają też mniejsze partie kurdyjskie, które nie odgrywają w zasadzie żadnej roli w wyborach, a często nie wystawiają nawet swoich kandydatów. Stosunkowo największe znaczenie mają islamistyczna Huda-Par oraz umiarkowanie nacjonalistyczna Hak-Par, które jako jedyne w ostatnich latach wystawiały partyjne listy w wyborach, uzyskując jednak śladowe poparcie. Huda-Par, która największe poparcie w ostatnich wyborach uzyskała w prowincji Batman (5,5%), jest wrogo nastawiona do nurtu odżalanowskiego. Partia ta powstała w 2012 r. i wywodzi się ze środowiska zdelegalizowanego tureckiego Hezbollahu (nie mającego nic wspólnego z libańską organizacją o tej samej nazwie). Hezbollah, założony w 1983 r., był nielegalną organizacją terrorystyczną, która formalnie prowadziła walkę zbrojną ze świeckim państwem tureckim o islamizację Turcji, mając jednocześnie nacjonalistyczną agendę kurdyjską. W rzeczywistości głównym wrogiem Hezbollahu było PKK, a turecka armia i służby specjalne wspierały, zbroiły i szkoliły bojowników tej organizacji. W 2002 r., po zwycięstwie islamistycznej AKP, Hezbollah ogłosił zakończenie walki zbrojnej, ale pozostał aktywny zarówno w Turcji, jak i w środowiskach emigracyjnych, zwłaszcza w Niemczech. Wcześniej, w 2000 roku zabity został lider Hezbollahu, Huseyin Velioglu, a około 100 osób związanych z tą organizacją stanęło przed sądem i wielu z nich zostało skazanych na dożywocie. W 2018 i na początku 2019 r. większość z nich została jednak zwolniona, a procesy z przyczyn proceduralnych unieważnione. HAK-PAR została natomiast założona w 2002 r. przez Abdulmelika Firata, wnuka szejka Saida, powieszzonego w 1925 r. przywódcy antykemalistowskiego, proosmańskiego powstania kurdyjskiego. HAK-PAR ma jednak charakter lewicowy, choć nacjonalistyczny. Innymi legalnymi partiami kurdyjskimi są też KADEP (Partia Demokracji Uczestniczącej), założona w 2006 r.

przez b. ministra robót publicznych Serafettina Elciego, T-KDP tj. turecka filia Partii Demokratycznej Kurdystanu, kierowanej w Iraku przez rodzinę Barzanich, OSP (Partia Wolności i Socjalizmu), Kurdyjska Partia Komunistyczna (KKP), Kurdyjska Partia Wolności (PAK), Kurdyjska Partia Socjalistyczna (PSK) oraz Kurdyjski Ruch Islamski – Inicjatywa Azadi (Wolność). Ta ostatnia ma wprawdzie charakter islamski, ale na pierwszym miejscu stawia kurdyjski nacjonalizm, silnie akcentując prawo Kurdów w Turcji do samookreślenia w wymiarze geograficzno – politycznym. Ponadto w Ankarze funkcjonuje przedstawicielstwo Partii Demokratycznej Kurdystanu z Regionu Kurdystanu w Iraku, a do sierpnia 2017 r. (zostało wówczas zamknięte przez władze Turcji) działało również przedstawicielstwo Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK). Nie ma natomiast przedstawicielstwa Regionu Kurdystanu w Iraku.

INNE STRUKTURY PROODŻALANOWSKIE W TURCJI

Nurt proodżalanowski w Turcji składa się nie tylko z partii HDP oraz BDP, ale również z dość złożonej struktury organizacji legalnych i nielegalnych, wśród których kluczowe znaczenie ma oczywiście Partia Pracujących Kurdystanu (PKK). Warte podkreślenia jest przy tym to, że choć istnienie ogólnych ideologicznych związków między HDP i BDP oraz PKK nie ulega wątpliwości, to brak formalnej zależności między tymi strukturami. Zresztą również w wymiarze politycznym PKK i HDP różnią się. PKK została założona w 1978 r. i od 1984 r. prowadzi aktywność zbrojną. Do 1999 r. absolutne przywództwo w PKK sprawował Abdullah Ocalan, który obecnie jest co najwyżej liderem symbolicznym, o ile nie po prostu ikoną oderwaną całkowicie od realnej osoby Abdullaha Ocalana, więźnia Imrali. Zwłaszcza w ostatnich kilku latach faktyczna rola polityczna Ocalana uległa drastycznej marginalizacji. Związane to było z całkowitą izolacją formalnego przywódcy PKK, która trwała od 2011 r. do maja 2019 r. Zgoda na wznowienie kontaktów z rodziną oraz adwokatami mogła się wiązać ze złamaniem Ocalana i jego skłonnością do współpracy z tureckimi władzami. Świadczyć o tym może w szczególności apel Ocalana o neutralność przed powtórzonymi wyborami burmistrza Sztambułu, podczas gdy HDP popierała kandydata opozycji Ekrema Imamoglu. Nie jest również tajemnicą konflikt między rodziną Ocalana a faktycznym kierownictwem PKK rezydującym w Qandil. W czerwcu 2019 r. w tureckiej telewizji państwowej TRT wystąpił Osman Ocalan, brat Abdullaha Ocalana, który oskarżył PKK o plan zamordowania rodziny Ocalanów, a także zasugerował, że

ani kierownictwo PKK w Qandil, ani HDP nie słuchają już Abdullaha Ocalana. Faktycznymi liderami PKK są obecnie rezydujący w Qandil Murat Karayilan, stojący na czele HPG czyli skrzydła militarnego PKK, oraz Camil Bayik, który formalnie jest p.o. przewodniczącego PKK, faktycznie jednak stoi na jej czele wobec fikcyjności przywództwa Ocalana.

Faktyczna marginalizacja formalnego lidera PKK wiąże się również z rolą jaką zaczął odgrywać charyzmatyczny przywódca HDP w latach 2014 – 2018 Selahattin Demirtas. Był on dwukrotnie kandydatem tej partii na prezydenta Turcji w wyborach w 2014 r. i 2018 r. i autorem sukcesu wyborczego HDP w wyborach parlamentarnych w 2015 r. Demirtas od listopada 2016 r. przebywa w tureckim więzieniu. Jednak w przeciwieństwie do Ocalana przed wyborami w Stambule wzywał do poparcia Ekrema Imamoglu. Mimo, że od 2018 r. nie jest już ani deputowanym do tureckiego parlamentu, ani (formalnie) liderem HDP to uznawany jest on za niekwestionowanego przywódcę legalnej opozycji politycznej Kurdów tureckich. Po uwięzieniu Ocalana w 1999 r. i odejściu PKK od marksizmu, nacjonalizmu i separatyzmu na rzecz demokratycznego konfederalizmu, stworzone zostały też nowe struktury ruchu proodżalanowskiego tj. Kongra-Gel (Kurdyjski Kongres Ludowy) i KCK (Unia Wspólnot w Kurdystanie). Kongra-Gel pełni rolę quasi-parlamentu, a KCK – ciała wykonawczego w odniesieniu do wszystkich struktur proodżalanowskich. Faktycznie jednak kierownictwo KCK jest tożsame z kierownictwem PKK, a liderem obu struktur jest Camil Bayik, rezydujący w Qandil. PKK ma też wydzielone skrzydło militarne, na które składają się dwie organizacje – męska HPG (Ludowe Siły Obrony) oraz żeńska YJA-Star (Jednostki Wolnych Kobiet). Inną formacją militarną są młodzieżowe oddziały YPS (Jednostki Obrony Cywilnej) i jego odpowiednik kobiecy YPS-Jin. Osoby należące do tych organizacji to przeważnie nastolatki. Nie mają one też wyraźnej struktury, hierarchii i dowództwa. Wykształciły się one z oddziałów partyzantki miejskiej YDG-H (Ruch Patriotycznej Młodzieży Rewolucyjnej) prowadzących walkę głównie w końcu 2015 r. oraz w 2016 r. Inną kurdyjską organizacją zbrojną są Sokoły Wolności Kurdystanu (TAK), których związki z PKK są kwestią dyskusyjną. Zarówno PKK jak i samo TAK utrzymuje, że takich związków nie ma. TAK jest przy tym organizacją znacznie bardziej radykalną. Powstało w 2004 r. i sprzeciwiało się negocjacom z władzami tureckimi i ogłoszonemu przez PKK w 2013r. zawieszeniu broni. Organizacja ta odpowiedzialna jest głównie za zamachy w miastach i w przeciwieństwie do PKK nie unika ofiar cywilnych. Od początku 2017 r. brak jednak przejawów aktywności

TAK²⁷. Według niektórych teorii TAK zostało stworzone przez tureckie służby specjalne MIT w celu skompromitowania PKK. Działalność TAK nie cieszy się szerszym poparciem społecznym.

Częścią struktury ruchu proodżalanowskiego w Turcji jest też Kongres Społeczeństwa Demokratycznego (DTK). Jest to legalna organizacja społeczna, której zadaniem jest organizowanie wydarzeń kulturalnych i aktywizacja społeczeństwa wokół ideologii odżalanowskiej, tj. demokratycznego konfederalizmu, promocji różnorodności etnicznej i religijnej i progresywnych przemian społecznych. Jednak mimo deklarowanej lewicowej postępowości samo PKK jest obyczajowo znacznie bardziej konserwatywne niż HDP. Chodzi w szczególności o podejście do kwestii seksualnych związanych z kurdyjskim pojęciem honoru. Na przykład temat mniejszości seksualnych, choć znajduje się w programie HDP, pozostaje tematem tabu na terenach rdzennie kurdyjskich w Turcji. Również przedmałżeńskie stosunki seksualne kobiet postrzegane są jako hańba dla rodziny. PKK tymczasem, choć promuje emancypację społeczno-zawodową kobiet to od początku swego istnienia stara się nie łamać głęboko zakorzenionych konserwatywnych norm obyczajowych. Dlatego w oddziałach HPG i YJA-Star panuje nie tylko pełna segregacja płciowa, ale również nakaz celibatu.

²⁷ Ostatni zamach zorganizowany przez TAK miał miejsce w Izmirze 5 stycznia 2017 r. Doszło wówczas do ataku na tamtejszy sąd, w którym zginął jeden policjant, jeden cywil i dwóch zamachowców. Ponadto 10 listopada 2017 r. w strzelaninie w Mardin została zabita uzbrojona członkini TAK, która prawdopodobnie planowała przeprowadzenie zamachu.

Część IV

Przemoc oraz migracje

ZAKWESTIONOWANIE TOŻSAMOŚCI KURDYJSKIEJ PO POWSTANIU REPUBLIKI TURECKIEJ

W okresie tzw. wojny o niepodległość Turcji Atatürk regularnie mówił o dwóch narodach nowego państwa: Turkach i Kurdach, przeciwstawiając je „niewiernym najeźdźcom”, czyli Brytyjczykom, Francuzom, Ormianom i Grekom²⁸. Traktat z Lozanny, kończący tę wojnę w lipcu 1923 r. oraz proklamacja nowej republiki w 1923 r. rozwiązały mu jednak ręce i zmienił on politykę w stosunku do Kurdów o 180 stopni. Już w marcu 1924 r. ograniczono możliwość używania języka kurdyjskiego w miejscach publicznych²⁹. Stworzono nową państwową mitologię, zgodnie z którą terytorium Turcji było odwiecznie tureckie, a Kurdowie byli Turkami, którzy zapomnieli jakoby swej ojczystej mowy pod wpływem irańskim. Denise Natali komentując jedno z przemówień Atatürka z 1932 r. stwierdza: „10 lat po tym jak mówił o federacji kurdyjskich państw i kurdyjsko-tureckim partnerstwie Atatürk zakwestionował samo istnienie kurdyjskiego terytorium”³⁰. Reformy w nowej republice uderzały też w tradycyjne struktury plemienne i religijne w Kurdystanie. Dlatego powstanie szejka Saida w 1925 r., miało w dużej mierze charakter reakcyjny. tj. religijno-prootomański, choć równocześnie prokurdyjski, Upadek tej rebelii był początkiem okresu bezwzględności tureckiego państwa wobec Kurdów. Jak pisze David McDowall „systematyczne deportacje, równanie z ziemią wiosek (...) były teraz na porządku dziennym za każdym razem, gdy buntowali się przeciw państwu”³¹.

Tradycyjne represje okazały się jednak niezbyt skuteczne w wynaradawianiu Kurdów, choć były one powodem emigracji Kurdów z Turcji do Syrii (od połowy lat 20-tych), w szczególności na tereny północno-wschodniej Syrii czyli południowe, słabo zaludnione części osmańskich *wilajatów* Urfy oraz Diyarbakir. Efektem jest bliskie pokrewieństwo Kurdów mieszkających w tej części Syrii i Kurdów z Turcji.

28 David McDowall, *A modern history of the Kurds*, I.B. Tauris, New York 2007, str. 185 i n.

29 Op. cit., str. 191-192

30 Denise Natali, *The Kurds and the state*, Syracuse University Press, New York 2005, str. 78

31 David McDowall, op. cit., str. 198

MASAKRA W DERSIM

Początkowe niepowodzenia turkizacji skłoniły Atatürka do rozpoczęcia planowych deportacji. W 1934 r. turecki parlament przyjął ustawę dzielącą Turcję na trzy strefy (w zależności od proporcji etnicznych), zarządzając masowe przemieszczenia w celu zmieszania mniejszości etnicznych z ludnością turecką, tak aby przyspieszyć asymilację (turkizację). Na terenach „nie należących do tureckiej kultury” ograniczano też prawa mieszkańców. Ustawa ta uderzała przede wszystkim w Kurdów i doprowadziła do największej masakry Kurdów w historii Republiki Tureckiej. Deportacje, które były konsekwencją przyjętego prawa, objęły prowincje Wan, Bitlis, Mus i Siirt, ale przede wszystkim Dersim. W tym ostatnim wypadku przyjęto odrębną ustawę i zmieniono nazwę na turecką - Tunceli.

W styczniu 1937 r., pod przywództwem szejka Saida Rizy, religijnego przywódcy alewitów Zaza, zaczął narastać opór przeciwko deportacjom, który jednak początkowo nie przybrał charakteru działań zbrojnych. W marcu tego roku doszło do spalenia drewnianego mostu w dolinie Harcik, o co władze oskarżyły liderów lokalnych plemion kurdyjskich. To stało się pretekstem do rozpoczęcia operacji militarnej w Dersim. We wrześniu tego roku Said Riza próbował rozpocząć z tureckimi władzami negocjacje pokojowe, ale zamiast tego został aresztowany i powieszony razem ze swoim 16-letnim synem i kilkoma innymi plemiennymi przywódcami kurdyjskimi. Armia turecka rozpoczęła krwawą pacyfikację powstania, trwającą do końca 1938 r., która obejmowała m.in. naloty na zbuntowane wioski. Uczestniczyła w nich między innymi adoptowana córka Atatürka, Sabiha Gokcen, dziś patronka jednego ze stambulskich lotnisk. W wyniku działań tureckiego wojska zabito od 11 – 40 tys. cywilów, a 13 tys. zostało wysiedlonych. Fuad Jomma podaje również obliczenia z których wynika, że w 5 regionach dotkniętych represjami (Elazığ, Corox, Erzurum, Mus, Wan) liczba ludności w latach 1935 – 1945 spadła o niemal 300 tys., czyli 25% choć w tym samym czasie ogólnie liczba mieszkańców Kurdystanu tureckiego wzrosła o 10%³². W 2011 r. Erdogan, będący wówczas premierem, przeprosił za tę masakrę, przy czym motywacją tego kroku był fakt, iż w prowincji tej większość wyborców głosowała na kemalistowską CHP.

32 Fuad Jomma, *Kurdowie i Kurdystan*, Wydawnictwo L&L i DJ, Gdańsk 2001, str. 59-60

GENEZA PARTYZANTKI PKK

Do lat 70-tych brak było poważniejszych rebelii kurdyjskich w Turcji i towarzyszących im masakr i przymusowych deportacji. Upośledzenie ekonomiczne kurdyjskich prowincji powodowało jednak migracją zarobkową na dużą skalę, zarówno wewnętrzną jak i do Europy. Ta druga zaczęła się w latach 60-tych, ale nasiliła się w latach 80-tych. W jej wyniku kurdyjska diaspora w Europie wzrosła z kilku tysięcy na początku lat 60-tych do pół miliona w połowie lat 90-tych, z czego 300-350 tys. zamieszkało w Niemczech³³. Według Fuada Jommy większość kurdyjskich *gastarbeiterów* pochodziła z rodzin poddanych wcześniejszym przymusowym wysiedleniom³⁴. F. Jomma podaje też szacunki niemieckiego politologa Jochena Blaschke z 1991 r., wg którego Kurdowie stanowili $\frac{1}{3}$ 1,5 milionowej rzeszy migrantów przybyłych z Turcji³⁵. Niemcy nigdy nie rozróżniali w statystykach tych dwóch grup, tj. etnicznych Turków i Kurdów, przybyłych z Turcji.

Kolejny rozdział w historii represji, mordów oraz deportacji Kurdów w Turcji zapoczątkowało powstanie Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) w 1978 r., której liderem został Abdullah Ocalan. Połączenie nacjonalizmu z lewicowością wynikało z faktu, że w Kurdystanie wciąż utrzymywały się wówczas feudalno-plemienne struktury oparte na tzw. *aghach*, czyli bogatych właścicielach ziemskich. Dla tureckiej władzy było to wygodne, gdyż aghowie przeważnie z nią współpracowali, a głęboka zależność ekonomiczna ludności wiejskiej od nich ułatwiała utrzymywanie kontroli nad Kurdystanem i powstrzymywanie ruchów pronarodowych. Kurdyjski feudalizm przyczyniał się też do zubożenia ludności oraz zacofania społeczno-gospodarczego regionu co zresztą również było korzystne z punktu widzenia planów turkizacyjnych, gdyż skłaniało to ludzi do migracji zarobkowej. W obcym środowisku turkizacja przebiegała szybciej, co zresztą stanowiło założenie praw przesiedleniowych uchwalonych w latach 30-tych.

PKK, od samego początku swojego istnienia, była więc zwalczana przez aparat

³³ Liczby te obejmują nie tylko Kurdów z Turcji ale stanowili oni przytłaczającą większość diaspory.

³⁴ Fuad Jomma, op. cit., str. 122 i n.

³⁵ Ibidem

represji państwa, przez tureckich nacjonalistów (przede wszystkim terrorystycznych Szarych Wilków) oraz przez miejscowych aghów.

Feudalizm tureckiego Kurdystanu ułatwił też premierowi Turgutowi Ozalowi stworzenie oddziałów tzw. „straży wiejskiej”, czyli opłacanych i uzbrajanych przez państwo bojówek kurdyjskich wieśniaków, których zadaniem było zwalczanie PKK i terroryzowanie jej zwolenników. W tym czasie nasiliły się też ataki nacjonalistów na alewitów, zwłaszcza kurdyjskich. Wspierane one były przez tureckie służby specjalne oraz tzw. „głębokie państwo”, czyli tajne struktury na styku państwa, biznesu, zorganizowanej przestępczości oraz organizacji o charakterze terrorystycznym. 17 kwietnia 1978 r. doszło do pogromu alewitów w Malatyi, w którym zginęło 12 osób, a ponad 200 zostało rannych. Zniszczono też 960 sklepów oraz domów. Znacznie poważniejsza była jednak masakra w Kahramanmaras, zorganizowana w grudniu 1978 r. przez Szare Wilki i MIT, w której zamordowano 105 alewitów.

Represje nasiliły się po wrześniowym puczu w 1980 r. i przejęciu władzy przez gen. Kenana Evrena. Nowe władze zasłynęły z okrucieństwa i bezwzględności, zwłaszcza w stosunku do środowisk lewicowych. Większość kierownictwa PKK z Abdullahem Ocalanem na czele wyjechała tuż przed przewrotem do Syrii i Libanu. Wielu członków PKK trafiło jednak do więzienia, gdzie tortury i fatalne warunki skłoniły kilkunastu z nich do podjęcia radykalnego protestu w 1982. Pięciu więźniów dokonało samospalenia, a jeden z założycieli PKK Kemal Pir oraz trzech innych członków PKK rozpoczęło 14 lipca bezterminowy strajk głodowy w więzieniu w Diyarbakir, który zakończył się ich zgonem. Dwa lata później podobny strajk przeprowadzony został w więzieniu w Stambule, w wyniku czego zmarło kolejnych czterech więźniów z PKK.

PIERWSZY ETAP KONFRONTACJI ZBROJNEJ PKK I PAŃSTWA TURECKIEGO

PKK postanowiła rozpocząć działalność zbrojną przeciwko państwu tureckiemu dopiero w 1984 r. Pierwszą akcją były przeprowadzone 15 sierpnia ataki na posterunki żandarmerii w miejscowości Eruh w prowincji Siirt oraz w Semdinii w prowincji Hakkari, w których zginęło 2 żandarmów i 1 żołnierz. Akcją dowodził pierwszy dowódca polowy PKK Mahsum „Egid” Korkmaz, zabity 2 lata później. Dla zwolenników

PKK data 15 sierpnia jest traktowana szczególnie jako dzień rozpoczęcia walki zbrojnej o prawa Kurdów w Turcji.

W 1987 r. Turcja stworzyła specjalny region o nazwie OHAL (Olağanüstü Hâl Bölge Valiliği czyli Zarząd Regionu w Stanie Wyjątkowym) obejmujący 13 kurdyjskich prowincji. Istniał on do 2002 r. Gubernator OHAL uzyskał szerokie uprawnienia m.in. w zakresie zarządzania zbiorowych deportacji, a także zakazywania i konfiskaty publikacji, zamykania drukarni. Do regionu OHAL nie miały też wstępu media.

NIELEGALNE METODY WALKI Z PKK W LATACH 90-TYCH

Nagła śmierć Turguta Ozala w kwietniu 1993 r. przekreśliła szanse na negocjacje między PKK a rządem i otworzyła nowy rozdział w dziejach przemocy w stosunku do ludności kurdyjskiej w Turcji. W maju 1993 r. doszło do ataku na autobusy wiozące nieuzbrojonych rekrutów, w którym zginęło 38 osób. Oznaczało to koniec rozejmu ogłoszonego miesiąc przed śmiercią Ozala. PKK nie wzięła jednak odpowiedzialności za ten atak i jest on jednym z wielu, wobec których wysuwane są oskarżenia o to, że w istocie były one przeprowadzone przez tzw. "głębokie państwo" (*derin devlet*)³⁶. W tym przypadku miał on (a także domniemane zamordowanie Ozala) być przeprowadzony w ramach przygotowań do nowego przewrotu wojskowego, do którego jednak nie doszło. "Głębokie państwo" miało też wykorzystywać turecki Hezbollah do ataków na zwolenników PKK.

Po śmierci Ozala, władzę w Turcji przejęła Partia Słusznej Drogi (DYP) z Sulejmanem Demirelem jako prezydentem oraz Tansu Cilel jako premierem, którzy wprowadzili w życie Plan Zamek (Kale Plani), zakładający zniszczenie PKK wszelkimi możliwymi metodami siłowymi, przy odrzuceniu jakichkolwiek negocjacji. Chodziło m.in. o większe wykorzystanie Hezbollahu, Szarych Wilków i "straży wiejskich" do ataków na osoby podejrzane o związki z PKK, organizację zabójstw i zamachów bombowych przeciwko sympatykom PKK, a także masowe deportacje. Jedną z pierwszych masakr dokonanych w ramach nowej polityki był odwet na mieszkańcach miasta Lice

³⁶ Derin devlet – termin używany w Turcji na określenie grupy interesów, tkwiącej w tureckim systemie politycznym, złożonej z wysoko postawionych urzędników, pracowników służb (tureckich i obcych), wojskowych, sędziów oraz mafii. Kieruje się ona nacjonalizmem, korporacjonizmem oraz nadrzędnością interesu państwa nad prawami jednostki. Potrafi stosować przemoc i manipulację pod płaszczykiem zachowania zasad demokracji (Wikipedia, Deep state in Turkey).

w prowincji Diyarbakir w październiku 1993 r. w związku z zabójstwem szefa tamtejszej żandarmerii. Choć PKK nie wzięła odpowiedzialności za tę akcję, to w działaniach odwetowych armii tureckiej zginęło 30 cywilów, ponad stu zostało rannych, zniszczono 400 domów i prawie 250 sklepów, a połowa mieszkańców uciekła z miasta.

REPRESJE WOBEC REPREZENTACJI POLITYCZNEJ KURDÓW

Towarzyszyły temu również represje o charakterze politycznym w stosunku do legalnych reprezentacji Kurdów. W czerwcu 1990 r. powstała pierwsza partia reprezentująca interesy Kurdów tureckich, tj. Ludowa Partia Pracy (HEP), do której wstąpiło 7 członków tureckiego parlamentu wybranych z lewicowej Socjaldemokratycznej Partii Ludowej (SHP). W wyborach w 1991 r. partia ta startowała w koalicji z SHP i zdobyła aż 22 mandaty. W lipcu 1993 r. partia ta została jednak rozwiązana przez sąd konstytucyjny za promocję praw kurdyjskich. W jej miejsce założona została Partia Demokratyczna pod przywództwem Leyly Zany, Ahmeta Turka i Hatipa Dicle. W tym czasie, w ramach kampanii przemocy związanej z Planem Zamek, zamordowano około 50 członków tej partii (jej kolejnych wcieleni), a w marcu 1994 r. odebrano immunitety jej deputowanym i w czerwcu zdelegalizowano ją, a 6 deputowanych, w tym Ahmeta Turka i Leylę Zanę, aresztowano i skazano na 15 lat więzienia. Turk, który po raz pierwszy został deputowanym już w 1973 r., został wypuszczony w 1995 r., ale Zana opuściła więzienie dopiero w 2005 r. (i nie był to koniec represji wobec niej). W 1995 r. została natomiast uhonorowana Nagrodą Sacharowa przez Parlament Europejski. Natomiast we wrześniu 1993 r. zamordowany został inny kurdyjski deputowany Partii Demokratycznej Mehmet Sincar. Innymi ofiarami zabójstw politycznych organizowanych przez tureckie "głębokie państwo" byli m.in. dziennikarz Halit Gungen zastrzelony w lutym 1992 r. w Diyarbakir, kurdyjski pisarz Musa Anter zamordowany we wrześniu 1992 r. w Diyarbakir, związkowiec Zubeyir Akkoc zabity w styczniu 1993 r.

W miejsce rozwiązanej Partii Demokratycznej powstała Partia Ludowej Demokracji (HADEP), która w wyborach w 1995 r. uzyskała 4% głosów i nie weszła do parlamentu ze względu na 10% próg wyborczy, wprowadzony po puczu 1980 r. HADEP startował

też w wyborach w 1999 r. i również nie wszedł do parlamentu uzyskując nieznacznie większe poparcie. W 2002 r., wobec spodziewanej delegalizacji HADEP (nastąpiła kilka miesięcy później) w wyborach wystartowała kolejna mutacja tej partii czyli Demokratyczna Partia Ludowa (DEHAP), która zdobyła 6% głosów. Również i ona została zdelegalizowana (w 2005 r.) i zastąpiona Partią Demokratycznego Społeczeństwa (DTP). DTP zmieniła taktykę i w wyborach w 2007 r. wystawiła kandydatów jako niezależnych co umożliwiło jej zdobycie 20 mandatów. W 2009 r. została jednak zdelegalizowana i zastąpiona Partią Pokoju i Demokracji (BDP), a następnie również (równolegle) Ludową Partią Demokratyczną (HDP).

DEPORTACJE W LATACH 90-TYCH

Najbardziej dotkliwymi represjami w stosunku do ludności cywilnej w trakcie kurdyjsko-tureckiego konfliktu zbrojnego w latach 90-tych były masowe deportacje i równanie z ziemią wiosek kurdyjskich podejrzewanych o sympatyzowanie z PKK. Zniszczono wówczas co najmniej 3 tysiące wiosek i wysiedlono z terytorium kurdyjskiego ponad 2 mln Kurdów, przy czym ponad połowa tych wiosek została zniszczona w 1994 r. Większość z deportowanych mieszkańców przeniosła się do wielkich aglomeracji tureckich takich jak Stambuł, Antalya, Izmir, Adana, Gaziantep oraz stołeczna Ankara. "Straże wiejskie" były wykorzystywane do terroryzowania deportowanych mieszkańców, którzy chcieli później wrócić. Część wysiedlonych przenosiła się jednak z niszczonych wiosek na tereny zurbanizowane w Kurdystanie, np. w prowincji Diyarbakir w latach 1990-1997 liczba ludności miejskiej wzrosła o 38,6%, a liczba ludności wiejskiej spadła o 9%. Wysiedlenia te spowodowały zniszczenia w gospodarce rolnej kurdyjskich prowincji. Np. w Tunceli w latach 1990-1995 produkcja rolna zmniejszyła się o 25%, populacja owiec o 58%, kóz o 67%, a bydła o 51%. Podobne spadki nastąpiły we wszystkich dystryktach kurdyjskich prowincji, w których było silne poparcie dla PKK. Np. w dystrykcie Lice prowincji Diyarbakir populacja owiec zmniejszyła się o 64%, kóz o 68%, a bydła o 56%. Tam gdzie poparcie dla PKK nie było silne te spadki były znacznie mniejsze³⁷.

Zakończenie przymusowych deportacji nie zatrzymało migracji Kurdów z terenów

³⁷ Gurses, *Environmental consequences of civil war: Evidence from the Kurdish conflict in Turkey*, *Civil Wars*, 14 (2), str. 254-271

kurdyjskich, miała ona jednak już bardziej zarobkowy charakter. W czasie pacyfikacji kurdyjskich miast w latach 2015-2016 wyemigrowało z nich jednak kolejne pół miliona osób. Część z nich wróciła jednak po ustaniu walk. O skali deportacji i migracji świadczą statystyki dotyczące pochodzenia mieszkańców poszczególnych prowincji i miast. Ludność pochodząca z 24 prowincji składających się na trzy regiony wschodniej Anatolii (czyli większość tych terenów to Kurdystan lecz wchodzi w ich skład również prowincje etnicznie tureckie) liczyła w 2014 r. 23 mln osób czyli 30% populacji Turcji. Jednak liczba mieszkańców tych regionów wynosiła tylko 14 mln osób, czyli 40% osób urodzonych na tych terenach wyemigrowało do innych prowincji. Z drugiej strony 4 mln spośród 14 mln populacji Stambułu (czyli 28%) pochodziło z tych trzech regionów. W regionie egejskim, obejmującym m.in. Izmir, ludność pochodząca z regionów wschodnioanatolijskich wynosi ponad 13 %, w regionie wschodnim Marmara – prawie 15%, a w regionie śródziemnomorskim obejmującym m.in. Antalyę i Adanę – ponad 15%.

Wysiedleniom towarzyszyło również niszczenie środowiska naturalnego oraz dziedzictwa kulturowego. Np. w prowincji Tunceli spalono według różnych szacunków od 7,5-25% lasów. Również i w tym wypadku deforestacja następowała tam, gdzie występowało silne poparcie dla PKK. Innym działaniem niszczącym środowisko naturalne, jak również dziedzictwo kulturowe w Kurdystanie tureckim była budowa zapór wodnych w ramach Projektu Południowowschodniej Anatolii (GAP), któremu też towarzyszyły przymusowe wysiedlenia (co prawda za odszkodowaniem, ale nie pokrywało ono strat).

BILANS OFIAR PRZED DOJŚCIEM AKP DO WŁADZY

W grudniu 1995 r., po wyborach wygranych przez islamistyczną Partię Dobrobytu (RP) Necmettina Erbakana, pojawiła się krótkotrwała szansa na pokojowe uregulowanie konfliktu. Partia ta uzyskała bardzo duże poparcie w niektórych prowincjach kurdyjskich, np. w Bingol – ponad 51%, w Adiyamanie – 35%, a w Agri, Mus i Bitlis ok. 30%. Erbakan w czerwcu 2006 r. został premierem i podjął próbę rozpoczęcia negocjacji z PKK, ale została ona szybko storpedowana przez wojsko i koalicyjną DYP, a w czerwcu 2007 r. wojsko zmusiło Erbakana do podania się do dymisji. W sierpniu 1998 r. Ocalan ogłosił kolejne, jednostronne zawieszenie broni, które skończyło się po

schwytaniu Ocalana w lutym 1999 r. Władze polowe PKK ogłosiły jednak nowe zawieszenie broni już we wrześniu 1999 r. i tym razem obowiązywało ono do czerwca 2004 r. Wszelkie oferty PKK rozpoczęcia negocjacji pokojowych były jednak odrzucane przez władze, nawet po tym jak w 2002 r. wybory wygrała islamistyczna AKP, do której wstąpiło wielu byłych członków RP. AKP, która podobnie jak RP cieszyła się stosunkowo sporym poparciem w regionach kurdyjskich, rozpoczęła jednak liberalizację antykurdyjskiej polityki Turcji. W pierwszej dekadzie swoich rządów AKP przeprowadziła też dekonstrukcję kemalistowskiego systemu, w którym wojsko i sądy mogły znów zdelegalizować zarówno partie islamistyczne, jak i kurdyjskie lub dokonać przewrotu. Erdogan, przy pomocy Fethullaha Gulena, uderzył też w „głębokie państwo”, przeprowadzając masowe aresztowania w ramach procesów Ergenekon i Balyoz. Możliwe to było dzięki funkcjonowaniu tzw. „równoległego państwa”, czyli obsadzania na przestrzeni kilku dekad stanowisk w policji czy sądownictwie przez ludzi Gulena. Dzięki temu w grudniu 2012 r. możliwe było rozpoczęcie tzw. „procesu rozwiąziowego”, czyli negocjacji pokojowych między rządem a PKK. Od początku przeciwny im był Gulen, którego ludzie w prokuraturach i sądach brali wcześniej udział w prześladowaniu kurdyjskich działaczy, oskarżanych o związki z PKK. W końcu 2013r. drogi Gulena i Erdogana ostatecznie się rozeszły i guleniści zaczęli być prześladowani. Nasiliło się to po nieudanym zamachu stanu w 2016 r., po którym guleniści zostali uznani za terrorystów. Wtedy też doszło do znaczącej zmiany w ich podejściu do Kurdów i HDP. „Proces rozwiąziowy” został jednak przerwany przez Erdogana w lutym 2015 r.

Bilans ofiar konfliktu Turcji z PKK w okresie 1984 – 2013 jest trudny do oceny ze względu na tendencję władz tureckich do nie uznawania cywilnych ofiar operacji sił rządowych, nie mówiąc już o ofiarach „głębokiego państwa” i organizacji tureckich nacjonalistów czy kurdyjskich islamistów przeciwko zwolennikom PKK. Turcja wszystkie ofiary swoich działań uznaje za terrorystów PKK, zawyżając liczbę faktycznie zabitych bojowników PKK (wg tureckich komunikatów miało to być prawie 50 tys.). Natomiast PKK odrzuca odpowiedzialność za zamachy, w których były cywilne ofiary, uznając je za prowokacje Turcji. Obiektywne szacunki mówią o ok. 30 tys. ofiar cywilnych, z czego ok. 1 tys. to ofiary działań PKK. Szacuje się również, że w walkach z PKK zginęło ponad 8 tys. tureckich żołnierzy, żandarmów i policjantów.

Część V

Dyskryminacja w XXI w. oraz pomoc instytucjonalna

PRZEMOC W OKRESIE „PROCESU ROZWIĄZANIOWEGO”

Trwający od końca 2012 r. do lutego 2015 r. „proces rozwiązańowy” ograniczył przemoc, ale jej całkowicie nie wyeliminował. Według International Crisis Group w okresie czerwiec 2011 – lipiec 2015 zginęło ponad 1000 osób, w tym 155 cywilów. Liczba ta obejmuje w szczególności 34 ofiary masakry w Roboski (Uludere) oraz 31 ofiar zamieszek jakie wybuchły w Turcji w październiku 2014 r. w związku z natarciem Państwa Islamskiego na Kobane w syryjskiej części Kurdystanu.

28 grudnia 2011 r. tureckie lotnictwo zbombardowało grupę ok. 40 nieuzbrojonych Kurdów pochodzących z wsi Roboski, w większości nastolatków, którzy szmuglowali papierosy i ropę z irackiego Kurdystanu. Powodem było uznanie ich za oddział PKK. Drobny przemyt na tych terenach jest obecny od wielu dekad i wynika z powszechnej biedy. Po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym nikt nie został za to pociągnięty do odpowiedzialności, natomiast rodziny ofiar oraz mieszkańców Roboski domagających się sprawiedliwości spotkały szykany. Z kolei protesty jakie wybuchły w październiku 2014 r. w związku z atakiem IS na Kobane przerodziły się w zamieszki i większość ofiar zginęła w starciach demonstrantów z atakującymi je lokalnymi bojówkami tureckich i kurdyjskich dżihadystów, w tym sympatyków Państwa Islamskiego.

ZERWANIE ROZEJMU I ZAMACHY TERRORYSTYCZNE WYMIERZONE W HDP

Okres od lutego 2013 r. do lipca 2015 r. należał jednak do najspokojniejszych od kilku dekad. Sytuację tę przerwało zabicie 22 lipca dwóch policjantów w miejscowości Ceylanpinar w prowincji Sanliurfa. Dwa dni wcześniej doszło natomiast w Suruc do zamachu bombowego na grupę lewicowych aktywistów udających się do Kobane.

Zginęły wówczas 33 osoby. Władze tureckie od razu oskarżyły PKK o zabójstwa w Ceylanpinar i uznały to za zakończenie rozejmu, rozpoczynając już 24 lipca operację przeciwko PKK. Początkowo pojawiły się informacje, że PKK przyznała się do tego ataku uzasadniając go odwetem za zamach w Suruc i sugerując, że zabił mieli powiązania z Państwem Islamskim (IS). W listopadzie 2015 r. lider PKK Camil Bayik oświadczył jednak, że PKK nie miała nic z tym wspólnego, a w późniejszym czasie zarówno PKK jak i HDP oskarżyło MIT o to, że Ceylanpinar było prowokacją mającą na celu uzyskanie pretekstu do rozpoczęcia działań zbrojnych. Częściowym potwierdzeniem tych oskarżeń jest fakt, że 9 aresztowanych w tej sprawie, domniemyanych członków PKK, zostało w 2019 r. oczyszczonych z zarzutów i uwolnionych. Ponadto 23 sierpnia 2019 r. Ahmet Davutoglu, który w 2015 r. był premierem, stwierdził, że ujawnienie akt operacji antyterrorystycznych, zwłaszcza z okresu między wyborami parlamentarnymi 7 czerwca 2015 r. a ich powtórką 1 listopada 2015 r., skompromitowałoby wiele osób we władzach Turcji. Jego wypowiedź została powszechnie zinterpretowana jako nawiązanie do dwóch zamachów terrorystycznych, które miały miejsce w tym czasie, tj. zamachu w Suruc oraz w Ankarze (10.10.2015 r.)³⁸. Sam Davutoglu został wkrótce potem zmuszony do rezygnacji z członkostwa w AKP.

Pierwszy zamach, którego celem było HDP, miał miejsce jeszcze przed wyborami 7 czerwca 2015 r., tj. 5 czerwca w Diyarbakir³⁹. Bomba wybuchła w trakcie wiecu kończącego kampanię wyborczą tej partii, w którym uczestniczył jej lider tej Selahattin Demirtas (będący prawdopodobnie również celem zamachu). Zginęło wówczas 5 osób, a ponad 100 zostało rannych. Sprawca został zidentyfikowany jako Osman Gonder, Kurd pochodzący z Adiyamanu, gdzie został zwerbowany do Państwa Islamskiego. Mimo że znajdował się na liście osób poszukiwanych bez problemu przedostał się na wiec w Diyarbakir.

Po wyborach 7 czerwca 2015 r. AKP nie była w stanie ani samodzielnie powołać rządu ani też przeforsować zmian w konstytucji i wprowadzić systemu prezydenckiego do czego dążył Erdogan. Jednym z głównych powodów tego stanu rzeczy był gigantyczny sukces wyborczy HDP i utrata przez AKP poparcia wśród Kurdów. Dlatego zarządzono

³⁸ <https://www.bbc.com/turkce/49459502> (dostęp: 29.11.2019 r.)

³⁹ Nie był to jednak pierwszy akt przemocy. W czasie kampanii wyborczej dochodziło bowiem do wielu ataków na członków HDP i biura tej partii.

nowe wybory, a 17 lipca Erdogan ponownie odrzucił ustalenia z negocjacji w Dolmabahce. 20 lipca doszło natomiast do zamachu w Suruc. Sprawcą był Seyh Abdurrahman Alagoz, który podobnie jak Osman Gonder pochodził z Adiyamanu, gdzie został zwerbowany przez Państwo Islamskie pół roku wcześniej. Również i w tym wypadku policja miała wcześniej informacje na temat zagrożenia - dostała zgłoszenie od ojca zamachowca, że on i jego starszy brat Yunus Emre Alagoz prawdopodobnie wstąpili do Państwa Islamskiego. Yunus Emre był natomiast jednym z dwóch zamachowców – samobójców, którzy dokonali ataku na dworcu kolejowym w Ankarze w czasie lewicowej manifestacji (będącej protestem przeciwko prowadzonym w tym czasie militarnym pacyfikacjom kurdyjskich miast), współorganizowanej przez HDP. Zginęło 109 osób, a ponad 500 zostało rannych. W listopadzie 2017 r. w trakcie postępowania sądowego przeciwko komórce ISIS w Gaziantep zaangażowanej w przygotowanie zamachu, ujawniono, że policja zaprzestała monitoringu Yunusa Emre 11 dni przed tym jak jego brat dokonał zamachu w Suruc. W dalszym postępowaniu ujawniono też, że przed zamachem w Ankarze policja w Nizip przekazała zarządowi policji w Gaziantep informacje, które mogły zapobiec zamachowi, ale zostały zlekceważone. Wątpliwości budzi też fakt, że karetki na miejsce zamachu dojechały dopiero po 44 minutach, podczas gdy oddziały prewencji policji pojawiły się po 14 minutach. Niektórzy oskarżeni twierdzili zresztą wprost, że policja w Gaziantep знаła zamachowców i wiedziała o przygotowaniach do ataku terrorystycznego. Zarzuty te zostały jednak odrzucone przez szefa policji w Gaziantep. Niejasności związane z tymi zamachami i brak ich dotychczasowego wyjaśnienia spowodowały pojawienie się oskarżeń pod adresem władzy o współodpowiedzialność.⁴⁰

PACYFIKACJE KURDYJSKICH MIAST

Według International Crisis Group od wznowienia walk w lipcu 2015 r. do początku listopada 2019 r. w wyniku konfliktu PKK – Turcja zginęło w Turcji ponad 4700 osób, w tym 2800 bojowników PKK, 1200 członków tureckich formacji zbrojnych, prawie 500 cywilów, a także ponad 200 osób w wieku 16-35 lat, w stosunku do których trudno ocenić czy były one cywilami, czy też bojownikami miejskiej partyzantki. Największe

⁴⁰ <https://ahvalnews.com/terrorism/ahval-reveals-top-secret-eu-report-akp-commissioned-isis-ankara-massacre> <https://ahvalnews.com/ankara-station-bombing/court-documents-reveal-police-knowledge-2015-ankara-bombing-suspect> (dostęp: 29.11.2019 r.)

natężenie walk miało miejsce w okresie lipiec 2015 – grudzień 2016. Zginęło wówczas ponad 3000 osób, w tym 388 cywilów oraz 223 osoby o nieustalonym statusie.

Większość ofiar cywilnych zginęła w wyniku pacyfikacji kurdyjskich miast objętych działaniem młodzieżowej partyzantki miejskiej YDG-H. Władze tureckie podawały jednak wyłącznie komunikaty o tzw. neutralizacji bojowników PKK, których liczbę tradycyjnie zawyżały. Wiele kurdyjskich miast, takich jak m.in. Cizre (dwukrotnie), Nusaybin, Silopi, Silvan czy też dzielnica Sur w Diyarbakir, zostało oblężonych przez tureckie wojsko i ostrzeliwanych przez artylerię. W wyniku tych działań doszło też do ogromnych zniszczeń, a ok. 355 tys. osób musiało opuścić swoje domy (większość z nich jednak później wróciła). Jednym z najlepiej udokumentowanych zdarzeń w tym okresie jest pierwsze oblężenie Cizre, które miało miejsce od 4-12 września 2015 r.

Szef Rady Adwokackiej Diyarbakir Tahir Elci przeprowadził własne dochodzenie i 21 września wydał raport, w którym udokumentował zabicie przez tureckie wojsko 25 cywilów, a także śmierć pięciu innych (w tym 35-dniowego dziecka) w wyniku odmowy dostępu do pomocy medycznej. Po stronie tureckiego wojska nie było żadnych ofiar śmiertelnych. Elci oskarżył również wojsko o popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości. Bardziej dramatyczne, choć znacznie słabiej udokumentowane, były wydarzenia drugiego oblężenia Cizre, które trwało od grudnia 2015 r. do lutego 2016 r. Według ustaleń organizacji praw człowieka 7 lutego 2016 r. w trzech budynkach spłonęło żywcem ponad 100 osób (według źródeł kurdyjskich – 178 nieuzbrojonych cywilów). Zdarzenie to było poprzedzone apelami o ratunek, wysyłanymi przez kilka dni, ale całkowicie zignorowanymi przez międzynarodową opinię publiczną. Również politycy HDP starali się negocjować ewakuację rannych z tych piwnic jednak mimo początkowej zgody ostatecznie wojsko do tego nie dopuściło. Władze tureckie nie dopuściły później do przeprowadzenia na miejscu jakiegokolwiek śledztwa, a wojsko zrównało z ziemią trzy zawałone budynki, w których piwnicach miało dojść do tragedii. Ciała zostały również usunięte. Według Human Rights Watch co najmniej 66 ofiar drugiego oblężenia Cizre to cywile, przy czym 11 spośród nich to dzieci.⁴¹ Wszelkie

⁴¹ Human Rights Watch, *Turkey: State blocks probes of southeast killings*, <https://www.hrw.org/news/2016/07/11/turkey-state-blocks-probes-southeast-killings> (dostęp: 29.11.2019 r.)

próby doprowadzenia do wszczęcia dochodzenia w tej sprawie zakończyły się niepowodzeniem ze względu na odrzucenie skarg na etapie przedsądowym⁴².

Łącznie miały miejsce 22 oblężenia, w czasie których odcinano mieszkańcom prąd, dostęp do opieki medycznej, internet, połączenia telefoniczne itp. Według tureckiego Stowarzyszenia Praw Człowieka (IHD) ponad 1,8 mln osób zostało czasowo ograniczonych w swoim prawie do swobodnego poruszania się w związku z obostrzeniami towarzyszącymi tym oblężeniom. Po pacyfikacji doszło też do częściowych wywłaszczeń np. w obrębie dzielnicy Sur w Diyarbakir, znanej z sympatii w stosunku do PKK. Według krytyków Erdogana pacyfikacja potrzebna mu była do zastraszenia kurdyjskiej ludności i skłonienia jej do przeniesienia poparcia z HDP na jego partię tj. AKP, a następnie poparcie w kwietniu 2017 r. zmiany konstytucji w referendum. Cel ten został częściowo osiągnięty, gdyż poparcie w wyborach 1 listopada dla HDP spadło, niemniej partii tej udało się wejść do parlamentu (gdyby to nie nastąpiło większość mandatów, które jej przypadły przejęłaby AKP). Również w referendum większość mieszkańców kurdyjskich prowincji opowiedziała się przeciw zmianom (np. w prowincji Diyarbakir 67,5%, w prowincji Van – 57%, w prowincji Mardin – 59%, w prowincji Batman – 63%, a w najbardziej dotkniętej pacyfikacją prowincji Sirnak prawie 72 %). W prowincji Sanliurfa oraz w prowincji Adiyaman (znanej z dużej liczby sympatyków Państwa Islamskiego) poparcie dla zmiany konstytucji osiągnęło jednak ok. 70%.

W tym czasie doszło też do kilku aktów terrorystycznych, które władze tureckie przypisywały PKK. Organizacja ta odcinała się jednak od zamachów, w których ginęli cywile, a za które odpowiedzialność brały Sokoły Wolności Kurdystanu (TAK). Chodzi w szczególności o zamach w Kizilay w Ankarze w marcu 2016 r., w którym zginęło 37 cywilów. HDP potępiło ten zamach.

POZASĄDOWE EGZEKUCJE, TORTURY I INNE NADUŻYCIA

Gubernatorzy prowincji mają wciąż prawo do ogłaszania nowych „stanów wyjątkowych” w miastach na okres do 15 dni i w tym czasie zakazany jest wjazd

⁴² <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2019/10/turkey-hundreds-arrested-in-crackdown-on-critics-of-military-offensive-in-syria/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

i wyjazd z/do miasta. Pacyfikacjom kurdyjskich miast towarzyszyły też pozasądowe egzekucje, stosowanie tortur, pobicia, mordy polityczne, a także niszczenie cmentarzy. Najbardziej głośnym i jednocześnie szokującym mordem politycznym był zamach na Tahira Elciego, szefa Rady Adwokackiej Diyarbakir. Mimo że był krytykiem PKK, a w szczególności przeniesienia walk do miast, a także uważał, że Kurdowie w Turcji znacznie mocniej identyfikują się z państwem tureckim niż np. Kurdowie w Syrii, to w połowie 2015 r. został oskarżony o „propagandę terrorystyczną”, gdyż w jednym z programów telewizyjnych stwierdził, że PKK nie jest organizacją terrorystyczną, lecz ruchem narodowowyzwoleńczym, który wyrósł na krzywdzie Kurdów w Turcji. 28 listopada 2015 r. Elci zorganizował w centrum Diyarbakir protest przeciwko toczącym się walkom, na którym obecni byli uzbrojeni tajniacy oraz liczne media. W pewnym momencie doszło do wymiany strzałów między tajniakami, a niezidentyfikowanymi ludźmi, którzy przebiegli obok miejsca protestu. Jedyną ofiarą był Elci. Postępowanie zakończyło się stwierdzeniem, że nie można ustalić okoliczności zdarzenia i wykryć sprawców. Z kolei Rada Adwokacka Diyarbakir ustaliła, że Elci najprawdopodobniej zginął od kuli jednego z tajniaków.

Pozasądowe egzekucje i niewyjaśnione zaginięcia osób oskarżanych o związki z PKK miały miejsce głównie w latach 90-tych, przed dojściem do władzy AKP. Od 2015 r. takie przypadki znów zaczęły się jednak pojawiać. W trakcie pacyfikacji młodzieżowej partyzantki miejskiej YDG-H wojsko oskarżane było o dokonywanie egzekucji wziętych do niewoli bojowników. W jednym z takich przypadków, w mieście Sirnak w październiku 2015 r., wojsko przywiązało ciało zastrzelonego bojownika YDG-H Haci Lokmana Birlika do samochodu i wlokło je po mieście w celu zastraszenia mieszkańców. Wcześniej Birlik miał zostać schwytany przez wojsko po zranieniu w nogę i następnie zastrzelony na miejscu. W innym wypadku żołnierze tureccy odcięli głowy zabitym bojownikom PKK, co zostało zarejestrowane na nagraniu wideo⁴³. Na innym nagraniu wideo z 2016 r. zarejestrowano egzekucję dwóch wziętych przez wojsko do niewoli bojowniczek PKK⁴⁴.

⁴³ <https://turkeypurge.com/video-purportedly-shows-turkish-soldiers-mocking-beheaded-kurdish-militants> (dostęp: 29.11.2019 r.)

⁴⁴ <https://ahtribune.com/world/north-africa-south-west-asia/1298-video-turkish-kurdish-pkk.html> (dostęp: 29.11.2019 r.)

W tym czasie władze tureckie blokowały też jakiegokolwiek dochodzenia dotyczące zaginięć i egzekucji pozasądowych, które miały miejsce przed dojściem do władzy AKP. Np. w październiku 2018 r. wniosek deputowanego Abdullaha Koca do władz parlamentu tureckiego o wszczęcie dochodzenia w sprawie pozasądowego mordu 11 kurdyjskich wieśniaków w prowincji Diyarbakir w 1993 r. został odrzucony, gdyż uznano, iż oskarżenie o pozasądowe mordy jest „wulgarne” i niedopuszczalne⁴⁵.

PRZEŚLADOWANIA POLITYCZNE

Po dojściu do władzy AKP nie ustały prześladowania wymierzone w aktywistów i polityków kurdyjskich partii. Nasilały się one zwykle w okresie kampanii wyborczych i polegały na aresztowaniach, pobiciach, atakach na biura, usuwaniu z urzędów oraz odbieraniu biernego prawa wyborczego. Masowe aresztowania aktywistów DTP miały miejsce w związku z wyborami samorządowymi w 2009 r., w których partia ta uzyskała 5,4% głosów, wygrywając w 8 kurdyjskich prowincjach i obsadzając 51 stanowisk burmistrzów. Ponad 1000 osób zostało aresztowanych, przy czym wielu z nich nie przedstawiono zarzutów, przebywając w areszcie przez następnych kilka lat. Dwóch deputowanych DTP tj. Ahmet Turk oraz Aysel Tugluk zostało usuniętych z parlamentu i wraz z 35 innymi działaczami DTP, w tym laureatką Nagrody Sacharowa Leylą Zaną, zakazano im działalności politycznej na okres 5 lat. DTP została wkrótce potem zdelegalizowana co doprowadziło do zamieszek.

Po ogłoszeniu rozpoczęcia „procesu rozwiązywanego” w 2013 r. wielu więźniów politycznych zwolniono. Przed czerwcowymi wyborami parlamentarnymi w 2015 r., miała jednak miejsce fala przemocy w stosunku do prowadzących kampanię aktywistów HDP. Atakowano też biura tej partii. W maju 2015 r. Selahattin Demirtas poinformował, że w trakcie kampanii wyborczej 41 biur HDP zostało podpalonych, a w biurach w Adanie i Mersin wybuchły bomby⁴⁶. Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej w lipcu 2015 r. Niektóre miasta kurdyjskie zaczęły wówczas ogłaszać deklarację politycznej autonomii, co skutkowało usuwaniem z urzędu ich burmistrzów, spośród których wielu następnie aresztowano. W lipcu i sierpniu zatrzymano m.in. burmistrzów

⁴⁵ <https://ahvalnews.com/kurds-turkey/extrajudicial-killings-disturbing-term-says-turkish-parliamentary-speaker> (dostęp: 29.11.2019 r.)

⁴⁶ <http://www.radikal.com.tr/politika/demirtas-bugune-kadar-41-hdp-secim-burosu-yakildi-1350368/> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Silvan, Hakkari, a także dzielnicy Sur w Diyarbakir, a do końca 2016 r. taki los spotkał co najmniej 100 wybranych samorządowców tej partii. Na konferencji prasowej po listopadowych wyborach Demirtas poinformował, że w okresie międzywyborczym zabito 258 sympatyków tej partii, w tym 33 dzieci, a 500 działaczy aresztowano. Tylko jednego dnia, 8 września 2015 r., 128 biur HDP (w tym w Ankarze i wszystkich większych miastach poza Kurdystanem) zostało zaatakowanych przez nacjonalistyczne bojówki. Represje nasiliły się po nieudanym puczu w Turcji, który miał miejsce w lipcu 2015 r. Choć Kurdowie nie mieli z nim nic wspólnego to fala czystek została wykorzystana również do masowych aresztowań i usuwania z urzędów oraz zwolnień z pracy członków i sympatyków HDP. 4 listopada 2016 r. pod zarzutem „szerzenia propagandy terrorystycznej” aresztowano ówczesnych liderów tej partii Selahattina Demirtasa oraz Figen Yuksekdag i 10 innych deputowanych HDP do tureckiego parlamentu, anulując ich mandaty parlamentarne. Wcześniej odebrano parlamentarne immunitety wszystkim deputowanym HDP. Demirtas i Yuksekdag wciąż pozostają w więzieniu mimo, że we wrześniu 2019 r. sąd nakazał ich natychmiastowe zwolnienie. Wkrótce potem (przed ich ewentualnym zwolnieniem) sąd dokonał bowiem „rearesztowania”. Demirtas został już skazany w jednej z toczących się przeciwko niemu spraw na 4 lata i 8 miesięcy, grozi mu jednak łączny wyrok 142 lat więzienia.

W grudniu 2016 r. władze HDP poinformowały, że tylko w ciągu dwóch miesięcy zatrzymano 1831 członków HDP i aresztowano 360 spośród nich. Łączna liczba działaczy kurdyjskich związanych z tą partią, zatrzymanych od 22 lipca 2015 r., wyniosła wówczas 8 432 osoby, a aresztowanych – 2 360 osób, w tym ponad 250 samorządowców.

Aresztowania, usuwanie z urzędów burmistrzów kurdyjskich miast, a następnie wyznaczanie komisarzy, stało się metodą na niweczenie wyników wyborów na terenach kurdyjskich. Powoduje to, że formalnie Turcja pozostaje demokracją, w której opozycyjni kandydaci mogą wziąć udział w wyborach i nawet je wygrać. Problem w tym, że nie mogą sprawować swoich funkcji. Np. w Diyarbakir wybory w 2014 r. wygrała kandydatka HDP Gultan Kisanak, która została usunięta z urzędu i aresztowana w październiku 2016 r., a następnie zastąpiona komisarzem związanym z AKP. W marcu 2019 r. w kolejnych wyborach burmistrza Diyarbakir kandydat HDP Adnan Mizrakli zdobył 63% głosów i 19 sierpnia został usunięty z tego stanowiska,

zastąpiony komisarzem z AKP, a 21 października aresztowany. W Mardin Ahmet Turk wygrał wybory na burmistrza zarówno w 2014 r. jak i w 2019 r. i dwukrotnie został usunięty z urzędu i zastąpiony komisarzem z AKP – najpierw w listopadzie 2016 r. (i na kilka miesięcy aresztowany), a następnie w sierpniu 2019 r. Z kolei Bekir Kaya po raz pierwszy został burmistrem Van po wyborach w 2009 r. W 2012 r. został usunięty z urzędu, aresztowany ale po niespełna roku zwolniony ponownie objął ten urząd. W 2014 r. znów wygrał wybory i w styczniu 2016 r. ponownie uwięziony oraz zastąpiony komisarzem z AKP. Kolejne wybory wygrała Bedia Ozgokce Ertan, również z HDP, która, podobnie jak Turk i Mizrakli, została usunięta w sierpniu, 5 miesięcy po wyborze (zapowiedź ich usunięcia padła niezwłocznie po ich wyborze).

Opublikowany na początku listopada 2019 r. raport Stowarzyszenia Praw Człowieka – Oddział w Diyarbakir wskazywał, że 14 kandydatów HDP na stanowiska burmistrzów, którzy wygrali wybory w marcu 2019 r., w ogóle nie otrzymało zaświadczeń o wyborze, 15 zostało usuniętych z urzędu, 26 zostało zatrzymanych, a 13 aresztowanych. Ponadto usunięto ze stanowisk lub w ogóle nie wydano zaświadczenia o wyborze 80 innym samorządowcom tej partii, a 51 aresztowano lub zatrzymano⁴⁷. Ponadto w październiku do parlamentu wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu 40 spośród 67 deputowanych HDP. Nieco później wpłynęły też wyciągi z akt dochodzeniowych w sprawach o terroryzm przeciwko 19 deputowanym HDP (w tym obu współprzewodniczącym). Najprawdopodobniej zostaną oni aresztowani zaraz po uchyleniu immunitetów.

SYTUACJA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH, TORTURY

Policja może obecnie przetrzymywać osoby zatrzymane przez okres 14 dni, natomiast osoby aresztowane pozbawiane są wolności często na okres nawet kilku lat bez postawionych zarzutów. Czasem po kilku miesiącach są wypuszczane, ale bez prawa opuszczenia kraju. Zdarzają się też przypadki cofania zarzutów lub umożliwiania opuszczenia kraju po zapłaceniu łapówki. Zaskarżenie bezpodstawnego zatrzymania lub aresztowania jest w Turcji w praktyce niemożliwe, gdyż osoba decydująca się na

47

https://bianet.org/system/uploads/1/files/attachments/000/002/794/original/%C4%B0HD_kay%C4%B1m_raporu.pdf?1572874552 (dostęp: 29.11.2019 r.)

taki krok musi się liczyć z ponownym zatrzymaniem, aresztowaniem lub innymi szykanami.

Oskarżeni nie mogą liczyć na uczciwy proces nie tylko ze względu na długi, często wieloletni czas oczekiwania na rozprawę i wyrok ale również na bardzo pojemny charakter pojęcia „propagandy terrorystycznej” i „członkostwa w organizacji terrorystycznej”. W przypadku „propagandy terrorystycznej” grozi pozbawienie wolności od 18 miesięcy do 3,5 lat, natomiast w przypadku „członkostwa w organizacji terrorystycznej” – od 6 lat i 3 miesięcy do 12 lat i 3 miesięcy. W praktyce za propagandę terrorystyczną może być uznana jakakolwiek krytyka polityki tureckiego państwa w stosunku do Kurdów, czy też opublikowanie jakiegokolwiek pozytywnego wpisu w mediach społecznościowych na temat oddziałów syryjskich Kurdów walczących z Państwem Islamskim, publikacji jakichkolwiek zdjęć z emblematami organizacji uznawanych przez Turcję za terrorystyczne (w tym np. Syryjskich Sił Demokratycznych), posiadanie nielegalnych publikacji itp. Równie szeroka jest interpretacja „członkostwa w organizacji terrorystycznej”. Pomijając osoby wstępujące do oddziałów partyzanckich brak jest formalnego członkostwa w PKK, nie mówiąc już o tzw. FETO. W tym drugim przypadku chodzi o związki z ruchem Gulena. FETO jako takie bowiem nie istnieje, nigdy organizacja o takiej nazwie nie powstała, a nazwę wymyśliły tureckie władze. Choć problem prześladowania gulenistów odnosi się do całej Turcji, a stosunek gulenistów do ruchu kurdyjskiego był w przeszłości negatywny, to wśród prześladowanych gulenistów są również Kurdowie. W przypadku oskarżeń o członkostwo w PKK za dowód może posłużyć jakakolwiek aktywność prokurdyjska, którą władze tureckie uznają za nielegalną. Np. Kurd mieszkający na stałe w jednym z krajów Unii Europejskiej został aresztowany, a następnie skazany na 6 lat pozbawienia wolności za to, że założył stowarzyszenie o nazwie „Mała Gel” (dom ludowy). Na uwagę zasługuje fakt, że stowarzyszenie to zostało zarejestrowane przez sąd we wspomnianym kraju UE i nie zdążyło jeszcze podjąć jakiegokolwiek aktywności. Kluczowe znaczenie miało jednak to, że nazwą nawiązuje do struktur demokracji bezpośredniej funkcjonującej w Syrii Północno-Wschodniej (Rożawie), czyli na terenach kontrolowanych przez uznawane za terrorystyczne przez Turcję Syryjskie Siły Demokratyczne. Dowodem na „członkostwo w organizacji terrorystycznej” może być też udział w demonstracjach (zarówno w Turcji, jak i zagranicą). Aresztowania mogą przy tym dotyczyć zdarzeń sprzed lat np. uczestnictwa w protestach w sprawie Kobane w 2014 r. Innym dowodem na członkostwo w organizacji terrorystycznej może

być posiadanie w telefonie kontaktów do partyzantów PKK (nawet jeśli są oni po prostu bliskimi krewnymi), a także udział w zebraniach, imprezach kulturalnych, konferencjach itp., na których pojawiły się emblematy organizacji uznawanych w Turcji za terrorystyczne. Za faktyczne członkostwo w PKK (w partyzantce) grozi do 36 lat więzienia lub dożywocie. W Turcji wyroki za poszczególne czyny się sumuje więc w praktyce również za „propagandę terrorystyczną” można dostać dożywocie.

Jako „propaganda terrorystyczna” traktowana jest jakakolwiek krytyka tureckiej inwazji na kurdyjski region Afrin w Syrii (styczeń 2018), czy też na Syrię Północno-Wschodnią (od października 2019 r.) Do końca lutego 2018 r. w Turcji aresztowano ponad 800 osób za krytykę inwazji na Afrin i rozpowszechnianie informacji o popełnianych tam zbrodniach i grabieżach⁴⁸. Kilkaset osób zostało też aresztowanych w związku z krytyką inwazji na Syrię Północno-Wschodnią trwającą od października 2019 r. Władze tureckie zapowiedziały też, że media krytykujące tę operację zostaną surowo ukarane za „propagandę terrorystyczną”. Gazeta „Birgun” oraz portal „Diken” zostały oskarżone o „sianie nienawiści” w związku z podaną informacją o możliwych ofiarach cywilnych tureckiej inwazji.⁴⁹

Istnieją liczne doniesienia o biciu, znęcaniu się i torturowaniu zatrzymanych lub aresztowanych. Wg tureckiego Stowarzyszenia Praw Człowieka tylko w 2018 r. miało miejsce ponad 2,5 tys. przypadków stosowania tortur, pobic lub innych nadużyć fizycznych⁵⁰. Tortury stosowane są również wobec nieletnich. Na przykład według zeznań złożonych przed sądem przez jednego z 17 nieletnich aresztowanych w 2016 r. po starciach wojska tureckiego z YDG-H w Nusaybin wojsko urządziło im „ścieżkę zdrowia” (puszczenie zatrzymanego między dwoma rzędami bijących pałkami). Inny z oskarżonych nieletnich zeznał, że na jego skargę złożoną w prokuraturze, że był torturowany, prokurator stwierdził, że powinien się cieszyć że żyje. Zeznający oskarżyli przesłuchujących m.in. o przemoc seksualną⁵¹.

⁴⁸ <https://turkeypurge.com/845-people-detained-turkey-opposing-afrin-operation-far-data> (dostęp: 1.12.2019)

⁴⁹ <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2019/10/turkey-hundreds-arrested-in-crackdown-on-critics-of-military-offensive-in-syria/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

⁵⁰ <https://ihd.org.tr/en/wp-content/uploads/2019/05/2018-IHD-Violations-Report.pdf> (dostęp: 1.12.2019 r.)

⁵¹ <https://stockholmcf.org/jailed-kurdish-children-speak-of-torture-by-turkish-security-forces-in-nusaybin/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

INNE REPRESJE ORAZ DZIAŁANIA WOBEC DIASPORY

W 2015 r. zmieniła się atmosfera wokół nauczania języka kurdyjskiego oraz badań kurdologicznych w Turcji. Formalnie nie doszło do żadnych zmian, jednak na uniwersytetach i w szkołach doszło do masowych zwolnień nauczycieli i wykładowców akademickich. Nasiliły się również napady na kurdyjskie ośrodki kulturalno-oświatowe, w tym placówki prowadzące naukę języka kurdyjskiego. Np. w 2016 r. spalony został dom kultury w Guroymak, w którym prowadzono kursy języka kurdyjskiego. Na terenach etnicznie tureckich zdarzają się również akty przemocy w stosunku do osób mówiących po kurdyjsku. Np. w sierpniu 2019 r. 19-letni Sirin Tosun, pracownik sezonowy z Diyarbakir, został śmiertelnie pobity w prowincji Sakarya za to, że rozmawiał z kolegą po kurdyjsku.

Kurdowie w Turcji oskarżają również władze o systematyczne niszczenie zabytków w Kurdystanie tureckim. Chodzi między innymi o wyburzenie części murów miejskich Diyarbakir. Proceder ten został częściowo powstrzymany wpisaniem ich na listę światowego dziedzictwa UNESCO, co nastąpiło jednak dopiero w 2015 r. Historyczna zabudowa Diyarbakir jest przy tym jedynym obiektem wpisanym na listę UNESCO w Turcji znajdującym się na terenie Kurdystanu. Na liście rezerwowej, mimo starań aktywistów, nie znalazło się np. skalne miasto w Hasankeyf oraz tamtejszy zamek kurdyjskiej dynastii Ajjubidów. Kurdowie uznają to miejsce za jedno z najważniejszych i najpiękniejszych zabytków związanych z historią kurdyjskich emiratów na terenie dzisiejszej Turcji i oskarżają władze tureckie o to, że chcą zniszczyć ten obiekt ze względu na to, iż jest on świadectwem przedtureckiej historii Kurdystanu w Turcji. Zabytki Hasankeyf mają zostać wkrótce zalane w związku z otwarciem tamy Ilisu.

Władze tureckie prowadzą ścisły monitoring aktywności Kurdów posiadających obywatelstwo tureckie, mieszkających w krajach Unii Europejskiej, w tym w Polsce. Dotyczy to w szczególności udziału w legalnych w Polsce manifestacjach prokurdyjskich oraz wpisów w mediach społecznościowych. Jakakolwiek taka aktywność, bez względu na jej legalny charakter w krajach Unii Europejskiej, może narazić Kurdów na zatrzymanie i wieloletnie więzienie w Turcji. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy miało miejsce w Turcji kilka zatrzymań Kurdów mających prawo

stałego lub czasowego pobytu w Polsce w związku z ich legalną aktywnością w Polsce. Zatrzymani przebywali wiele miesięcy w areszcie, a niektórzy z nich zostali już skazani na wieloletnie wyroki więzienia.

OBRONA PRAW CZŁOWIEKA

Jedyną instytucjonalną obroną praw człowieka, na którą Kurdowie w Turcji mogą liczyć to skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Złożenie jej przez osoby przebywające na terenie Turcji może się wiązać jednak z szykanami.

W szczególności całkowitą fikcją jest urząd tureckiego rzecznika praw obywatelskich. Od grudnia 2016 r. urząd ten sprawuje Seref Malkoc, który wcześniej był działaczem AKP i doradcą prezydenta Erdogana.

Jedną z kluczowych instytucji monitorujących naruszenia praw człowieka i wspierających poszkodowanych są natomiast regionalne izby adwokackie, takie jak w szczególności Izba Adwokacka Diyarbakir (Diyarbakir Barosu). Działalność tej instytucji naraża ją jednak na ataki ze strony władz. Np. w grudniu 2018 r. prokuratura wszczęła przeciwko Izbie Adwokackiej Diyarbakir postępowanie karne za „obrazę tureckości”.⁵²

Istnieją też inne niezależne organizacje praw człowieka monitorujące naruszenia w Turcji, w tym w stosunku do Kurdów, takie jak np. Stowarzyszenie Praw Człowieka (IHD).

⁵² <https://www.turkishminute.com/2018/12/28/diyarbakir-bar-association-investigated-for-insult-to-turkishness/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

Bibliografia:

Ahvalnews, Ahval reveals a top secret EU report: "AKP commissioned ISIS for Ankara Massacre", 11.06.2018 [w:] <https://ahvalnews.com/terrorism/ahval-reveals-top-secret-eu-report-akp-commissioned-isis-ankara-massacre> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Ahvalnews, Court documents reveal police knowledge of 2015 Ankara bombing suspect, 23.11.2019 [w:] <https://ahvalnews.com/ankara-station-bombing/court-documents-reveal-police-knowledge-2015-ankara-bombing-suspect> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Ahvalnews, 'Extrajudicial killings' a 'disturbing term,' says Turkish parliamentary speaker, 06.10.2018 [w:] <https://ahvalnews.com/kurds-turkey/extrajudicial-killings-disturbing-term-says-turkish-parliamentary-speaker> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Aksoy, A comparative study of the identity definition and psychological traumas through Kurdish Alevi Community in the Great Britain, 2016-2017 [w:] https://www.academia.edu/37966692/A_Comparative_Study_of_the_Identity_Definition_and_Psychological_Traumas_through_Kurdish_Alevi_Community_in_the_Great_Britain_Dissertation_submit_version_4_.docx-Sharing_folder.docx?auto=download (dostęp: 29.11.2019 r.)

Amnesty International, Turkey: Hundreds arrested in crackdown on critics of military offensive in Syria, 31.10.2019 [w:] <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2019/10/turkey-hundreds-arrested-in-crackdown-on-critics-of-military-offensive-in-syria/> (dostęp: 01.12.2019 r.)

BBC News, Davutoğlu, 'terörle mücadele defteri açılırsa' sözüyle neyi kastetti, kimi hedef aldı?, 24.08.2019 [w:] <https://www.bbc.com/turkce/49459502> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Bianet.org, SEÇME VE SEÇİLME HAKKINA YÖNELİK İHLALLERARAŞTIRMA RAPORU, 04.06.2019 [w:] https://bianet.org/system/uploads/1/files/attachments/000/002/794/original/%C4%B0HD_kayy%C4%B1m_raporu.pdf?1572874552 (dostęp: 29.11.2019 r.)

David McDowall, A modern history of the Kurds, I.B. Tauris, New York 2007, str. 185 i n.

Denise Natali, The Kurds and the state, Syracuse University Press, New York 2005, str. 78

Fuad Jomma, Kurdowie i Kurdystan, Wydawnictwo L&L i DJ, Gdańsk 2001, str. 59-60

Gurses, Environmental consequences of civil war: Evidence from the Kurdish conflict in Turkey, *Civil Wars*, 14 (2), str. 254-271

Hadjian, *Secret Nation: The Hidden Armenians of Turkey*, str. 296, L.B. Tauris 2018

Human Rights Watch, Turkey: State blocks probes of southeast killings, 11.07.2016 [w:] <https://www.hrw.org/news/2016/07/11/turkey-state-blocks-probes-southeast-killings> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Hurriyet Daily News, Kurds still migrating to western Turkish cities, 04.01.2013 [w:] <http://www.hurriyetdailynews.com/kurds-still-migrating-to-western-turkish-cities.aspx?pageID=238&nID=46198&NewsCatID=344> (dostęp: 26.11.2019 r.)

Hurriyet Daily News, Thirty six languages spoken in Turkey but data needs update - specialist says, 19.10.2013 [w:] <http://www.hurriyetdailynews.com/thirty-six-languages-spoken-in-turkey-but-data-needs-update-specialist-says-56469> (dostęp: 26.11.2019 r.)

IHD.org, Authoritarian Regime and the Order of Permanent State of Emergency, 19.04.2019 [w:] <https://ihd.org.tr/en/wp-content/uploads/2019/05/2018-IHD-Violations-Report.pdf> (dostęp: 1.12.2019 r.)

Irfan Aktan, Kurdish organizations outside of PKK are displeased with the process, 26.03.2015 [w:] <https://tr.boell.org/en/2015/03/26/kurdish-organizations-outside-pkk-are-displeased-process> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Koc, Cavlin, Hancioglu, Demographic differentials and demographic integration of Turkish and Kurdish populations in Turkey, *Population Research and Policy Review* 27 (4), s. 447-457, 2008 [w:] https://www.researchgate.net/publication/5153769_Demographic_Differentials_and_Demographic_Integration_of_Turkish_and_Kurdish_Populations_in_Turkey (dostęp: 12.11.2019)

Kurdistan24.net, 'No country for you' Erdogan tells Kurdish HDP for saying Kurdistan, 03.03.2019 [w:] <https://www.kurdistan24.net/en/news/b0749981-a13c-47dc-b6c4-27bd4c355a06> (dostęp: 29.11.2019)

Kurpiewska-Korbut, *The Socio-Political Role of Modern Kurdish Cultural Institutions*, [w:] *Rediscovering Kurdistan's Cultures and Identities: The call of the Cricket*, str. 120, Palgrave Macmillan 2018

Latife Kinay Kılıç, Religious divisions and ethnic voting: the case of sunni Kurds in Turkey, Department of Political Science and Public Administration Ihsan Dogramaci Bilkent University Ankara, 01.06.2018 [w:] <http://repository.bilkent.edu.tr/bitstream/handle/11693/47713/10199510-Latife%20K%C4%B1nay%20K%C4%B1l%C4%B1%C3%A7-tez.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (dostęp: 12.11.2019)

Radikal.com.tr, Demirtaş: Bugüne kadar 41 HDP seçim bürosu yakıldı, 05.05.2015 [w:] <http://www.radikal.com.tr/politika/demirtas-bugune-kadar-41-hdp-secim-burosuyakildi-1350368/> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Servet Mutlu, Ethnic Kurds in Turkey: A demographic study, *Int. J. Middle East Stud.* (28), 1996, str. 517-541 [w:] <http://www.academicroom.com/article/ethnic-kurds-turkey-demographic-study>, (dostęp: 12.11.2019)

Sinan Zeyneloğlu, Ibrahim Sirkeci, Yaprak Civelek, Language shift among Kurds in Turkey: A spatial and demographic analysis, *Kurdish Studies*, Volume 4, No 1, May 2016, str. 25-50

Stockholm Center For Freedom, Jailed Kurdish children speak of torture by Turkish security forces in Nusaybin, 12.01.2018 [w:] <https://stockholmcf.org/jailed-kurdish-children-speak-of-torture-by-turkish-security-forces-in-nusaybin/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

Turkey Purge, 845 people detained in Turkey for opposing Afrin operation so far: data, 26.02.2018 [w:] <https://turkeypurge.com/845-people-detained-turkey-opposing-afrin-operation-far-data> (dostęp: 1.12.2019)

Turkey Purge, Video purportedly shows Turkish soldiers mocking beheaded Kurdish militants, 09.07.2017 [w:] <https://turkeypurge.com/video-purportedly-shows-turkish-soldiers-mocking-beheaded-kurdish-militants> (dostęp: 29.11.2019 r.)

Turkishminute.com, Diyarbakır Bar Association investigated for insult to Turkishness, 28.12.2018 [w:] <https://www.turkishminute.com/2018/12/28/diyarbakir-bar-association-investigated-for-insult-to-turkishness/> (dostęp: 1.12.2019 r.)

Turkstat, Population of Province by Years, dane z 2018 r., [w:] <http://www.turkstat.gov.tr/UstMenu.do?metod=temelist> (dostęp: 12.11.2019)

Wikipedia, Deep State in Turkey [w:] https://en.wikipedia.org/wiki/Deep_state_in_Turkey

Witold Repetowicz, Egzystencjalny wymiar migracji dla narodu kurdyjskiego i jego terytorium, *Humaniora*, nr 1 (17)/2017, s. 165-195, [w:] http://humaniora.amu.edu.pl/sites/default/files/humaniora/Humaniora%2017/Repetowicz_Hum_1_17_S.pdf (dostęp: 12.11.2019)

O Autorze

Witold Repetowicz: dziennikarz prasowy i telewizyjny, reporter wojenny, ekspert do spraw Bliskiego Wschodu, terroryzmu i geopolityki, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Autor licznych relacji z terenów frontowych w Syrii i Iraku. Specjalizuje się w tematyce Iraku, Syrii, Kurdów, Turcji, Państwa Islamskiego, ekstremizmu islamskiego oraz uchodźców i migracji. W kręgu jego zainteresowań pozostaje również Afryka oraz obszar b. ZSRR. Jest także ekspertem Fundacji im. K. Pułaskiego, a także stałym współpracownikiem Tygodnika Do Rzeczy oraz miesięcznika Polska Zbrojna. Współpracuje również z innymi mediami.

Autor książki „Nazywam się Kurdystan” oraz „Allah Akbar. Wojna i pokój w Iraku”.